

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 258 (11 312)

Poznań, sobota/niedziela 29/30 listopada 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

1 grudnia

plenium KC PZPR

(PAP) Biuro Polityczne KC PZPR omówiło stan przygotowań do kolejnego VII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego. Biuro Polityczne postanowiło zwołać plenium na dzień 1 grudnia. Rozpatrzone zostaną zadania partii w walce o socjalistyczny charakter odnowy życia społecznego oraz sytuacja gospodarcza kraju i wynikające z niej zadania.

Spotkanie

I sekretarzy KW PZPR

(PAP) 28 bm. w Komitecie Centralnym partii odbyło się spotkanie I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów KC PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KC Stanisław Kania. W czasie dyskusji wskazano na potrzebę wzmocnienia wysiłku na rzecz konsolidacji partii.

Podczas narady mówiono o potrzebie aktywności organizacji i instancji partyjnych, o problemach podnoszonych w dyskusjach w podstawowych ogniwach partii, o kierunkach socjalistycznej odnowy i przywracaniu leninowskich norm w życiu partii.

Konkurs

„Bądźmy zdrowi”

po raz 18
na temat
walki z gruźlicą
i chorobami płuc

Nagrody wartości
12 000 złotych

Szczegóły na stronie 5.

W 150 rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego

Obchody Dnia Podchorążego w szkołach oficerskich

INFORMACJA WŁASNA

29 listopada — data wybuchu Powstania Listopadowego — obchodzony jest od 35 lat w naszym kraju jako Dzień Podchorążego. Czczony jest on przede wszystkim przez studentów uczelni oficerskich dla upamiętnienia patriotycznego zrywu podchorążych pod do-

go. Uczestniczyli w nim wykładowcy oraz podchorążowie — członkowie uczelnianych kół naukowych. Wygłoszono dwa wykłady: plk dr Edmund Łukasik przedstawił myśl społeczno-polityczną w dobie powstania, a plk mgr Bernard Tomczak mówił o tradycji i wpływie na współczesność tego wydarzenia. Zaprezentowa-

Tego dnia na terenie szkoły odbył się w obecności jej komendanta gen. brygady Zdzisława Głuszczyka, okolicznościowy odczytano rozkaz komendanta uczelni, podsumowujący m. in. wewnątrzszkolne współzawodnictwo; ogłoszono również listę podchorążych wyróżnionych i awansowanych na kolejne stopnie. W czasie odpawy wart symboliczną władzę przekazano honorowemu oficerowi dyżurnemu — sierżantowi podchorążemu Wiesławowi Stachowi; członkowie honorowej warty pod pomnikiem patrona szkoły ubrani byli w historyczne mundury z okresu Powstania Listopadowego. Po defiladzie, podchorążowie obejrzeni występi zespołu estradowego Marynarki Wojennej — „Flotyła”.

Dzisiaj — w sobotę, przewidziano w WSOWP „dzień otwartych koszar”; społeczeństwu udostępnione zostaną nie które sale i gabinety szkoły, odbędzie się także pokaz sprzętu wojakowego. W niedzielę natomiast — przysięga najmłodszego rocznika studentów szkoły oraz żołnierzy z oddziału zabezpieczenia.

Podobne uroczystości — sejsje, defilady, wieczornice — odbyły się i odbędą w innych uczelniach wojskowych, m. in. w Wyższej Szkole Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu i w Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. gen. Aleksandra Waszkiewicza w Pile. (wig)



wództwem Piotra Wysockiego. Szczególnie uroczysty charakter mają obchody w tym roku — wszak dzisiaj przypada 150 rocznica wybuchu tego doniosłego w historii naszego narodu wydarzenia.

W piątek, w przededniu Dnia Podchorążego, w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu odbyło się sympozjum naukowe na temat Powstania Listopadowe-

go. Na zdjęciu: podoficerowie WSO WP im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu w historycznych mundurach w czasie okolicznościowego capstrzyku.

Fot. — R. Królak

no także komunikaty, m. in. charakteryzujące dowódców powstania i omawiające szkolnictwo wojskowe w tamtym okresie. Następnie odbyła się dyskusja.

Święto narodowe Jugosławii

Życzenia z Polski

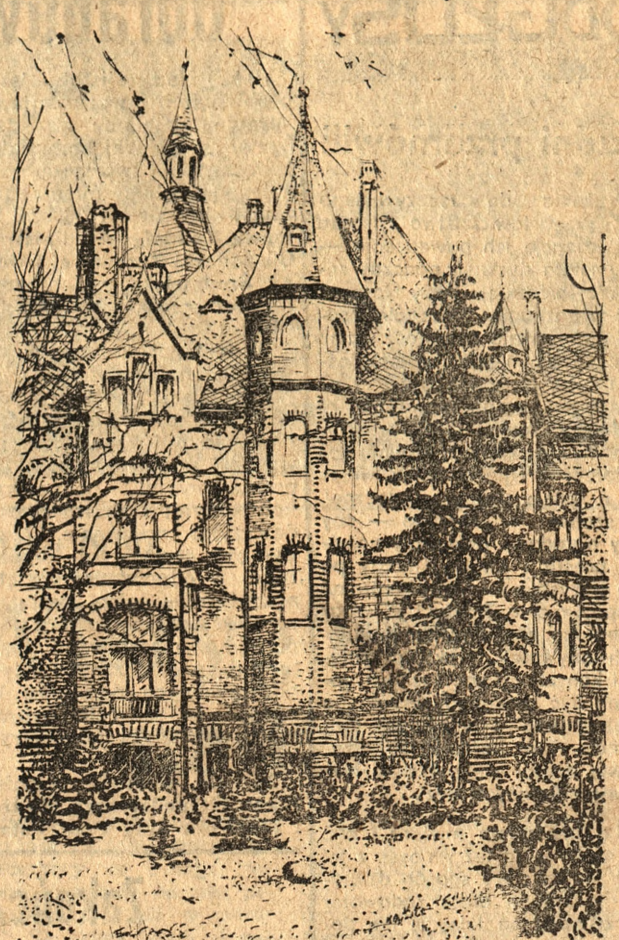
(PAP) Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania przesłał depeszę do przewodniczącego Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii — Lazara Mojsowa.

Z tej samej okazji serdeczne depesze gratulacyjne przekazał: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński na ręce przewodniczącego Prezydium SFRJ Cvijetina Mijatovicia a prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski na ręce Veselina Djuranovicia. Obie depesze wyrażają zadołowanie z umacniającej się przyjaźni i owocnej współpracy między naszymi narodami.

7 grudnia premiera filmu „Robotnicy 80”

(PAP) Jak informuje Zjednoczone Rozpowszechnianie Filmów — 7 grudnia br. odbędzie się w Gdańsku prapremiera filmu „Robotnicy 80” w reżyserii Andrzeja Chodakowskiego i Andrzeja Jajczkowskiego. W Warszawie premiera odbędzie się dzień później. Film ten w pierwszym fazie rozpowszechniany będzie w 40 kopiach; dalsze 35 kopii wejdzie do eksploatacji do 27 grudnia br.

Ze szkicownika wielkopolskiego



W bezpośrednim sąsiedztwie klasycystycznego pałacu Szczanieckich w Wąsowie, koło Nowego Tomysła (Poznańskie) stoi drugi, wzniesiony w roku 1870. Widoczny na rysunku fragment ukazuje niezwykłą fantazyjność tej budowli, mieszczącej obecnie Ośrodek Szkolenia Rolniczego.

Rys. — Krystyna Popiak

W Poznaniu wybrano 42 delegatów

Studencka dyskusja przed III zjazdem SZSP

INFORMACJA WŁASNA

W ożywionej atmosferze toczą się teraz dyskusje w środowisku studenckim. Głównymi tematami tych żywych często debat są kwestie samorządności i autonomii szkoły wyższej w tym aktywnego udziału młodzieży w zarządzaniu uczelniami. Dyskusje nad modelem szkoły wyższej, a nade wszystko nad podstawami studenckimi, dominowały także w uczelnianych konferencjach przed III Zjazdem Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, który odbędzie się od 11 do 13 grudnia w Warszawie. W sześciu uczelniach poznańskich, w których się one w tym tygodniu odbyły, wybrano też 42 dele-

gatów na zjazd. Uczestniczący w konferencjach członkowie SZSP przekazali swoim reprezentantom na ogólnopolskie forum spory pakiet wniosków i refleksji na tematy wewnątrz organizacyjne oraz sytuacji w środowisku studenckim.

Jeden z wniosków z przedzjazdowej kampanii w SZSP jest taki, iż znaczna część studentów — bez względu na przynależność organizacyjną — (w Poznaniu formalnie do tej organizacji należy około 70 procent spośród 26 000 słuchaczy studiów stacjonarnych); do tej pory legitymując SZSP oddało około 150 osób) obrała postawę wyzeczkowania; zapewne do czasu skrzysztowania się sytuacji w ruchu studenckim. (wig)

Koniec akcji protestacyjnej pracowników służby zdrowia

(PAP) Podpisano porozumienie między MKZ NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu i przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, w którym zdecydowano o utrzymaniu bez zmian

działalności Domu Kultury Pracowników Służby Zdrowia. Tym samym zakończona została, prowadzona od 24 bm. akcja protestacyjna pracowników tego domu.

Celowo zniszczono urządzenia

Kilkugodzinny przestój na jednym z wydziałów FSO

(PAP) Jak informuje Prokurator Rejonowy dzielnicy Praga-Północ w Warszawie, w nocy z 27 na 28 listopada między godziną 22-gą a 6-tą rano w Zakładzie Montażu Nadwozi w FSO w Warszawie w wyniku celowego działania wyrwano bądź wymontowano elementy scalone — regulatory napędzające z 6 szaf sterowniczych. Spowodowało to unieruchomienie 6 robotów przemysłowych, a tym samym całej automatycznej linii montażu nadwozi „Poloneza”.

Na miejsce zdarzenia przybył wiceprokurator rejonowy dzielnicy Praga-Północ i ekipy operacyjno-dochodzeniowe Komendy Stołecznej MO i Ko-

mendy Dzielnicowej MO Praga-Północ.

Po zabezpieczeniu śladów przez ekipy dochodzeniowe usunięto uszkodzenie i około godz. 12-tej ponownie ruszyła taśma montażowa nadwozi. Ocenia się, że straty wynikłe z przestoju wynoszą około 60—70 niewyprodukowanych nadwozi „Poloneza”.

Prokuratura prowadzi śledztwo mające na celu wykrycie sprawców tego czynu.

Jak wynika z oświadczenia rzecznika prasowego FSO kierownictwo polityczno-gospodarcze fabryki potępia zaistniały fakt i będzie czynić wszelkie starania dla ujawnienia sprawców i ich surowego ukarania.

Polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne dobiegły końca

(PAP) 28 bm. dobiegła końca oficjalna przyjacielska wizyta, jaką złożył w Polsce czechosłowacki minister spraw zagranicznych.

W piątek przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze ministra spraw zagranicznych CSRS Bohuslava Chnioupeka.

Również w piątek zakończy-

ły się polsko-czechosłowackie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli obaj ministrowie spraw zagranicznych.

Bezpośrednio po zakończeniu rozmów w siedzibie MSZ ministrowie Józef Czyrek i Bohuslav Chnioupek podpisali plan realizacji umowy kulturalnej między obu rządami na lata 1981—85.

Propozycje górników z „Solidarności”

(PAP) Jak się dowiadujemy, zgodnie z ustaleniami podjętymi 26 bm. w Ministerstwie Górnictwa przez przewodniczącego MKR Jastrzębie — Jarosława Sienkiewicza, przewodniczącego MKZ Bytom — Andrzeja Cierniewskiego i członka Prezydium MKZ Wałbrzych — Bogumiła Kocika, 28 bm. o godzinie 15 w siedzibie Ministerstwa Górnictwa w Katowicach miała się odbyć merytoryczna rozmowa na temat wprowadzonego w górnictwie z dniem 1 października br. podwyżki płac.

Celem należytego przygotowania tej rozmowy, minister górnictwa zwrócił się dwukrotnie do osób, które podpisały te ustalenia o potwierdzenie

nie aktualności spotkania. Zapytania te zostały złożone za interesowanym mimo ogłoszenia wbrew tym ustaleniom akcji protestacyjnej w kopalni „Wujek”.

28 bm. o godzinie 16 przybyli do Ministerstwa Górnictwa przedstawiciele z MKR Jastrzębie, MKZ Bytom i Wałbrzych pod przewodnictwem ich przewodniczących oraz upoważnionych osób. Po odbytej rozmowie z ministrem górnictwa zaproponowali oni odwołanie akcji protestacyjnej oraz spotkanie się powołanej przez premiera PRL komisji mieszanej z przewodniczącymi zakładowych komisji robotniczych i zało-

Strajk w hucie

„Warszawa” zakończony

(PAP) Trwający 27 bm. w Hucie „Warszawa” strajk jako wyraz poparcia dla zadań sformułowanych przez NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze w oświadczeniu z dnia 24 bm. został zakończony nad ranem w piątek.

W Zduńskiej Woli powstanie muzeum

Maksymiliana Kolbego

(PAP) W przyszłym roku w Zduńskiej Woli odbędzie się uroczystości 40 rocznicy męczeńskiej śmierci i 10 rocznicy beatyfikacji ojca Maksymiliana Kolbego. W związku z tym władze wojewódzkie w Sieradzu zdecydowały na prośbę parafii w Zduńskiej Woli, że w domu rodzinnym Maksymiliana Kolbego powstanie muzeum jego życia i działalności i męczeńskiej śmierci z rąk hitlerowskich oprawców. Przygotowano już projekt architektoniczny przyszłego muzeum. Na pływają także pierwsze ekspozycje. Cenne pamiątki do przyszłego muzeum przekazał Franciszek Gajowniczek — człowiek z którego w Oświęcimiu umarł ojciec Kolbe. Projektuje się także nadanie jednej z ulic miasta w Zduńskiej Woli imienia Maksymiliana Kolbego.

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Obradowały komisje sejmowe

Radni przemówili

Dążenia do rzeczywistego przedstawicielstwa i troska o gwarancje ich powodzenia — były istotą dyskusji podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Szczególnie satysfakcjonowała zbieżność opinii radnych z tym, co również głosno mówią teraz ich wyborcy. O demokracji socjalistycznej, samorządności, zaufaniu do władzy, współdecydowaniu o rozwoju gospodarczym regionu i kraju, wreszcie o sensie służby społecznej. Są szanse — mówiono — aby rady narodowe odzyskały należny prestiż i sięgać mogły po swe wszystkie — także kontrolne — uprawnienia. Trzeba być wszakże bardzo blisko prawdy, wreszcie o sensie służby społecznej. Są szanse — mówiono — aby rady narodowe odzyskały należny prestiż i sięgać mogły po swe wszystkie — także kontrolne — uprawnienia. Trzeba być wszakże bardzo blisko prawdy, wreszcie o sensie służby społecznej.

Nie ma zatem miejsca i być nie może — to też wniosek z tej sesji — na stary sposób działania, w którym blask zadowolenia oślepiał na tyle, że nie dostrzegało się błędów i nieprawdowości. Rada narodowa — jak mówili radni — powinna być pierwszą linią kontroli decyzji władz. Działania bowiem na określonym terenie i wobec jego mieszkańców odpowiada za celowość podejmowanych działań. A jeśli tak, to musi ona uczestniczyć w pracach związanych z opracowaniem założeń społeczno-gospodarczego rozwoju, opiniować zamiary administracji.

Duże są możliwości autentycznego współdecydowania ludzi pracy wszystkich środowisk o sprawach ważnych dla regionu i kraju. Ich pełne wykorzystanie zależy w dużej mierze od rad narodowych, reprezentujących wobec administracji państwowej wolę obywateli. I można oczekiwać, że radni poradzą tym zadaniom, a w ten sposób odzyskają zaufanie, którym zostali obdarzeni.

ANDRZEJ PIECHOCKI

(PAP) Nad najistotniejszymi problemami warunkującymi sprawne działanie wszystkich ogniw gospodarki komunalnej, związanych zwłaszcza z codzienną obsługą mieszkańców miast obradowała 28 bm. Sejmowa Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska pod przewodnictwem posła Ludomira Słasiaka (ZSL).

W dyskusji posłowie wskazywali m. in. na potrzebę stworzenia jak najlepszych warunków funkcjonowania ośrodków badań i kontroli środowiska, które, jak wiadomo, są podstawowymi jednostkami kontrolnymi i analityczno-badawczymi w terenie. Muszą być one dostatecznie wyposażone w odpowiedni sprzęt i aparaturę, a także dostateczną ilość transportu. Dziś dysponują one zestawami aparatury do prowadzenia jedynie podstawowych pomiarów kontrolnych w zakresie ochrony wód i powietrza atmosferycznego.

28 bm. sejmowe komisje: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawo-

dawczych dyskutowały na wspólnym posiedzeniu nad rządowym projektem ustawy o zobowiązaniach podatkowych. Obradom przewodniczył poseł Sylwester Zawadzki (PZPR).

Powołana do oceny projektu podkomisja wprowadziła wiele zmian i poprawek uwzględniających krytyczne opinie posłów, prawników i społeczeństwa wyrażane np. w czasie spotkań posłów z wyborcami. W wyniku dyskusji, w której głos zabrali m. in. posłowie Zdzisław Czeszejko-Sochacki (PZPR), Krystyna Jandy-Jendrośka (bezp.), Maria Budznowska (SD), Jerzy Bukowski (bezp.), Hanna Suchocka (SD), Szczepan Styranowski (SD), Genowefa Rejman (ZSL) oraz zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Finansów i Centralnego Związku Rzemiosła — zmieniono w sposób istotny treść niektórych artykułów projektu ustawy. Celem tych zmian i poprawek było — jak podkreślali w swoich wystąpieniach posłowie — takie zredagowanie tekstu, aby przyszła ustawa, uwzględniając interesy państwa, w jak największym

stopniu chroniła prawa obywatela. Po długiej debacie i uzgodnieniu niezbędnych zmian posłów korekt, projekt ustawy został zatwierdzony.

Produkcji filmów i problemom ich rozpowszechniania poświęciła 28 bm. swe posiedzenie Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki obradująca pod przewodnictwem posłanki Krystyny Marszałek-Młyńczyk (SD).

Obecny na posiedzeniu minister kultury i sztuki — Józef Tejchma poparł stanowisko środowiska w sprawie potrzeby zasadniczych i odczuwalnych zmian w zakresie twórczości, zwłaszcza — wobec nadania pełnej samorządności zespołom filmowym.

Sejmowa Komisja Prac Ustawodawczych zajęła się na swym posiedzeniu 28 bm. założeń projektu ustawy o tworzeniu prawa oraz opiniami wyborców w sprawach legislacyjnych. Obradom przewodniczył poseł Sylwester Zawadzki (PZPR).

W poselskiej debacie wiele uwagi poświęcono m. in. zadaniom jakie powinna spełniać ustawa o tworzeniu prawa.

Zakończenie obrad komisji transportowej RWPG

(PAP) W Warszawie zakończyły się kilkudniowe obrady Stałej Komisji Transportowej RWPG. Uczestniczyła w nich także delegacja Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Obradom przewodniczył minister komunikacji PRL — Mieczysław Jajfyd.

Komisja szczególnie nacisk położyła na sprawy efektywnej pracy transportu, zwa-

żąc kolejowego, zarówno we wzajemnych przewozach pasażerskich jak i towarowych między państwami Rady.

Podczas posiedzenia upomocnieni przedstawiciele ministerstw komunikacji podpisały protokół do umowy o międzynarodowej kolejnej taryfie tranzytowej i o stawkach za użytkowanie wagonów towarowych.

Połączenie „Sojuza T-3” z „Salutem-6”

(PAP) W piątek nastąpiło połączenie na orbicie okołoziemskiej 3-miejscowego statku kosmicznego „Sojuz T-3” ze stacją orbitalną „Salut-6”. Kosmonauci Leonid Kizim, Oleg Makarow i Giennadij Striekałow przeszli na po-

kład stacji. Rozpoczął się pilotowany lot kompleksu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz T-3” — „Progress 11”.

Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Rozstrzygnięto konkurs im. J. Sychalskiego

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu rozstrzygnięto w piątek VIII Ogólnopolski Konkurs na Obraz im. Jana Sychalskiego. Jest to impreza o dużym znaczeniu artystycznym i społecznym. Jury przewodniczył znany malarz Stefan Gierowski.

I nagrodę zdobył Paweł Lubowski z Poznania, II — Jerzy Michalski (Poznań) oraz Aleksandra Jachtoma (Warszawa). Laureatami III nagrody zostali: Piotr Błażejowski (Wrocław) oraz poznaniancy — Andrzej Okieńczyk i Bogdan Wojtasiak. (bran)

Targi Krajowe w Poznaniu zmieniają charakter?

INFORMACJA WŁASNA

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług przedstawiło propozycje zmian w funkcjonowaniu i organizacji handlu, mających obowiązywać od przyszłego roku. Uwzględniają one odstępnie od ścisłych branżowych podziałów działalności przedsiębiorstw i placówek handlowych, zniesienie limitu sprzedaży pozarynkowej. Duże sklepy miałyby uzyskać szansę stosowania systemu ekonomiczno-finansowego, takiego jak obecnie Domy Towarowe „Centrum”. Konieczne jest, aby charakter targów krajowych w Poznaniu w pełni odpowiadał autentycznej górnictwa towarowej. Mowa jest także o inwestycjach handlowych. Środki, którymi się obecnie centralnie dysponuje, byłyby przekazane bezpośrednio województwom.

Propozycje te wnikliwie rozpatrywali ostatnio członkowie zespołu do spraw organizacji i funkcjonowania rynku, działającego w ramach Komisji do spraw Reformy Gospodarczej. (pik)

Niewykorzystane traktory — dla wsi

INFORMACJA WŁASNA

Mimo licznych trudności rolnictwo województwa poznańskiego w ostatnich pełnych pięciu miesiącach starło się wypełniać swoje obowiązki wobec państwa i społeczeństwa. Jak poinformował dziennikarz sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Czesław Gałgan, plany kontraktacyjne zostały wykonane, a skupowe do 15 listopada br. zrealizowane były w 84,5 procenta. Nie zanotowano przypadku interwencyjnego skupu pszenicy, a wręcz przeciwnie — gminy Dolsk, Granowo, Mosina, Buk zgłosiły zapotrzebowanie na kupno dalszych 600 sztuk.

I chociaż na tle kraju poznańskie wypadło stosunkowo do brze nie oznacza to, że wolne jest ono od kłopotów i zahamowań. Od lipca zaznaczyły się trudności w planowym skupie żywności. Ostatnio sytuacja uległa poprawie i przewiduje się zamknąć listopad skupem 12 ton żywności (bez drobiu). Nie jest to mimo wszystko zjawisko optymistyczne, ponieważ wyprzedza się zwierzęta na rzeź z powodu braku paszy.

Plony zbóż w poznańskim są w tym roku wyższe od ubiegłorocznych (wyjątkowo

starych) i wynoszą średnio 29,5 kwintala, czyli o 5 kwintali więcej od przeciętnej krajowej. Jednak o połowę niższe od planowanych są plony ziemniaka i o jedną trzecią niższe (w porównaniu do ubiegłorocznych) plony buraka cukrowego. Niedopisały ponadto kukurydza, siano i inne pasze.

Podwyżki cen na skup produktów rolnych, żywności i mleka mają być bodźcem dla rolników do zwiększania produkcji, ale same ceny ich nie zadowalają; domagają się oni bowiem lepszego zaopatrzenia w środki produkcji. Pilną obecnie sprawą jest węgiel, tymczasem z obiecaną dla rolnictwa dodatkowej puli 900 000 ton. Poznańskie nie otrzymało dotychczas ani kilograma.

Aby możliwie szybko przyjąć z pomocą indywidualnemu rolnictwu w zaopatrzeniu go w traktory, Wydział Komunikacji w Poznaniu przeprowadza inwentaryzację ciągników, niewykorzystanych — z powodu braku paliwa — w zakładach, podległych resortowi budownictwa, przemysłu, gospodarki komunalnej, w PKS-ie i innych. Te zbędne środki lokomocji, których liczbę szacuje się na około 1500, będą sprzedawane rolnikom na licytacji. (zd)

W Pile i Słupsku

Przekazywanie budynków biurowych dla służby zdrowia

INFORMACJA WŁASNA

28 listopada br. w siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Pile odbyła się konferencja prasowa.

Przedstawiciele prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” przedstawili aktualne działania organizatorskie na terenie województwa pilskiego. „Solidarność” działa w 209 zakładach pracy i instytucjach, skupiając ponad 70 000 członków. W szeregu zakładów pracy odbywa się kampania wyborcza, a w Zakładach Sprzętu Oświeceniowego „Polam” i „Pomoc” wybrano i działają komitety zakładowe NSZZ „Solidarność”.

Jak poinformowano MKZ NSZZ „Solidarność” w Pile — z inicjatywy społeczeństwa — podjęła akcję mającą na celu zmianę decyzji przeznaczenia kompleksu budynków budowlanych na potrzeby Komendy

Wojewódzkiej MO w Pile przy ul. Bydgoskiej i zagospodarowanie ich na zespół przychodni i poradni specjalistycznych oraz innych placówek służby zdrowia i opieki społecznej. Oczekuje się jednocześnie, że do 3 grudnia br. zapadną decyzje w tej sprawie. (wis)

(PAP) W Słupsku, po wielu konsultacjach władz partyjnych i administracyjnych województwa z Międzyzakładowym Komitetem Założycielskim NSZZ „Solidarność” podjęto decyzję o przekazaniu na rzecz służby zdrowia budowanego aktualnie gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Bryła tego pięciokondygnacyjnego biurowca jest aktualnie wykańczana przez budowlanych w stanie surowym. Będzie więc możliwie przystosowana wnętrza budynku do potrzeb poszczególnych specjalistycznych przychodni leczniczych otwartych — które zostaną przeniesione do tego gmachu z ciasnych, niefunkcyjnych budynków.

Propozycje górników z „Solidarności”

Dokończenie ze str. 1

życielskich „Solidarności” w dniu 29 listopada br. o godzinie 15 w Domu Kultury Kopalni „Wujek”.

Propozycja ta została przez ministra górnictwa przyjęta.

Przewodniczący zainteresowanych MKR i MKZ-ów oraz ich przedstawiciele zobowiązali się udzielić wiążącej odpowiedzi przewodniczącemu komisji mieszanicy w jak najkrótszym czasie. (PAP)

Nowy rektor Politechniki Wrocławskiej

(PAP) W dniu 27 bm. odbyło się posiedzenie Senatu Politechniki Wrocławskiej poszerzone o przedstawicieli rad wydziałów oraz studentów uczelni.

W związku z objęciem funkcji I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu przez dotychczasowego rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusza Porebskiego, zgodnie z ustaleniami ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, Senat dokonał tajnej konsultacji kandydata na rektora Politechniki Wrocławskiej.

W wyniku tajnego głosowania spośród trzech zgłoszonych kandydatów Senat większością

głosów opowiedział się za przedstawioną przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki w oparciu o szeroką dyskusję i konsultacje w środowisku uczelni kandydaturą prof. Bogusława Kędzia.

Prof. B. Kędzia jest specjalistą z zakresu chemii nieorganicznej i pierwiastków ziem rzadkich. W minionym okresie pełnił m. in. funkcję I sekretarza KU PZPR w Politechnice Wrocławskiej, a następnie prororektora uczelni.

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Janusz Górski powołał z dniem 1 grudnia br. prof. B. Kędzię na rektora Politechniki Wrocławskiej.

Moskiewskie rozmowy ministra M. Krzaka

(PAP) I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Iwan Archipow przyjął 28 bm. ministra finansów PRL Mariana Krzaka. W rozmowie wzięli udział prezes Banku Narodowego Witold Bień oraz przewodniczący Zarządu Banku Państwowego ZSRR Władimir Alchimow.

W tym samym dniu w Banku Państwowym ZSRR odbyły się spotkania przewodniczącego Zarządu Banku Władimira Alchimowa z ministrem Marianem Krzakiem i prezesem Banku Narodowego Witoldem Bieniem. Tematem rozmów były problemy związane ze współpracą w dziedzinie stosunków walutowo-finansowych oraz handlowo-gospodarczych między Polską i ZSRR.

Powrót do samodzielności spółdzielni ogrodniczych

INFORMACJA WŁASNA

W piątek odbyło się w Poznaniu nadzwyczajne walne zgromadzenie przedstawicieli Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej z udziałem wiceministra przemysłu spożywczego i skupu, Eugeniusza Paci.

Na wstępie prezes WSOP, Roman Stroiński, zapoznał zebranych z tegoroczną sytuacją w skupie warzyw i owoców oraz stanem zaopatrzenia rynku w te artykuły. Jak wiadomo plony w tym roku nie

dopisały niemal na całej linii nie tylko z powodu złych warunków atmosferycznych, lecz także braku odpowiednich sion, środków ochrony roślin, nawozów itp. Na plan 18 000 t warzyw na rezerwy zimowe zgromadzone dotychczas zaledwie 3 400 ton. Szacuje się, iż do nowych zbiorów zabraknie około 9 000—10 000 ton. Zadań w skupie nie udało się wykonać ani globalnie ani asortymentowo.

W czasie dyskusji poruszano sprawy złego zaopatrzenia ogrodników w środki pro-

dukcji do upraw gruntowych i przyspieszonych, wysuwano m. in. postulaty w sprawie obniżenia podatków dla producentów żywności, poprawy organizacji pracy w spółdzielni ogrodniczej, polegającej na powrocie do dawnej formy sprzed 1976 roku, wzrostu roli samorządu. Podjęto uchwałę w sprawie usamodzielnienia się spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskiej, które od czterech lat wchodziły w skład wojewódzkich związków spółdzielni rolniczych. Ta forma stwarza bo wiem większe pole do działania dla samorządu wiejskiego. Zebrani na walnym zgromadzeniu wybrali 4 delegatów na Zjazd Założycielski Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, który odbędzie się 10 grudnia br. w Warszawie. (zd)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna około 0 stopni, minimalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wiatry słabe z kierunków północnych.

W piątek o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Pile minus 1 stopień, w Lesznie 0 stopni; ciśnienie 989 hPa czyli 741,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

KRONIKA DNIA

SESJA KLUBU SDP W KONINIE

Przez minione dwa dni w Koninie przebywali członkowie Klubu Łączności z Czytelnikami i Radiosłuchaczami SDP. Tematyka sesji były problemy ochrony zdrowia oraz skargi i listy napływające do Urzędu Wojewódzkiego i redakcji konińskich pism. (woj)

„SOLIDARNOŚĆ” W PRZEMYSŁE MEBLARSKIM

W Poznaniu odbył się 27 listopada br. krajowy zjazd przedstawicieli zakładowych komitetów założycielskich NSZZ „Solidarność” fabryk mebli, zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego. Powołano Krajową Komisję Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność” Pracowników Przemysłu Meblarskiego oraz wybrano prezydium tej komisji z siedzibą w Swarzędzkich Fabrykach Mebli. Uczestnicy zjazdu omówili szereg spraw dotyczących warunków socjalno-bytowych załóg, stanu organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w przemyśle meblarskim oraz wytyczyli główne kierunki pracy nowo powołanej Krajowej Komisji Porozumiewawczej. (na)

W 150 lat później

Pamięć Nocy Listopadowej

ROZMOWA Z DOC. DR. JERZYM SKOWRONKIEM
Z INSTYTUTU HISTORYCZNEGO UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

— Proponuję krótką powtórkę z historii ojczystej...

— ...29 listopada, około szóstej wieczorem niewielka grupa łącznie licząca sto kilkadziesiąt osób, grupa młodych ludzi, atakami na koszar wojsk carskich oraz próbą pochwycenia i aresztowania Wielkiego Księcia Konstantego w Belwederze rozpoczęła powstanie listopadowe...

— Podobno gdybyśmy mniej rycersko odnosili się do przeciwnika w pierwszych godzinach walk, ten zryw mógłby przynieść sukces.

— Faktem jest, że na przykład po Księciu Konstantego do Belwederu wyprawiła się gromadka cywilów. Podchorążowie nie chcieli tego zrobić, albowiem Konstantemu jako wodzowi armii polskiej przysięgali wierność. I choć był przez wszystkich znienawidzony, honor mundur nie pozwalał wtedy podnieść nań ręki. Cywile byli natomiast nieporadni, Konstanty, jak wiadomo uszedł z życiem. Zresztą w moim przekonaniu to było dla powstania i dobrze, i źle. Bo Wielki Książę tak fatalnie w ową Noc Listopadową pokierował oddziałami wiernymi sobie, że nikt tego gorzej zrobić nie mógł. Miał przecież znaczną przewagę sił i nie uderzył wtedy na ogniska powstania.

— Więc...?

— Szanse na sukces ostateczny były żadne, albo bardzo niskie. Bo nikt by nam z zewnątrz z pomocą nie przyszedł, a zagrożona Rosja zmobilizowałaby siły, miała je przecież ogromne, i w końcu przemiełaby powstanie.

— Wszakże „...Krzychał żółnierz i śmiał się i szlochął”.

— Tak, bo powstanie listopadowe wbrew powszechnym opiniom, wbrew zwłaszcza nowszym sugestiom historiografii, było jednym z najsilniejszych zrywów narodowych na naszych ziemiach. Trwało bardzo długo, bo aż dziesięć miesięcy, choć same walki dotyczyły się niekończących się. Dysponowało znaczną bazą powojkową — jak wiemy — odnosiło nawet sukcesy w walce zbrojnej w otwartym polu, z największą armią, największą po tęga kontyngentu, z Rosją carską. Koniec tych zmagani, jak już powiedziałem, nie był jednak trudny do przewidzenia. Powstanie zakończyło się klę-

ską, represjami i wielkim re-gresem, gdy idzie o sytuację prawną-administracyjną narodu polskiego.

— Noc Listopadowa wstrząsnęła jednak sumieniami współczesnych, a potomni odbierali ją i odbierają jako lek cję gorącego patriotyzmu.

— Mówiąc o potomnych cytuję pani Mickiewicza. Ja przypomnę słowa Berwińskiego odnoszące się do powstania: „Mniejsza o głowę, kiedy są laury”... Chcę po prostu powiedzieć, że jeżeli przypomnienie Nocy Listopadowej ma być elementem budowania świadomości historycznej współczesnego człowieka, to trzeba je dziś widzieć we właściwych proporcjach. Wybuch patriotyzmu, posiew nowych idei, owszem. Ale przejmując te tradycje, dając im poczesne miejsce w biegu naszych dziejów, nie można interpretować powstania wyłącznie jako sukcesu militarnego i każdego innego. Taka jest dyalektyka historii.

— Tym niemniej Noc Listopadowa przechowywana jest pieczołowicie w pamięci narodu jako jedna z najbardziej pamiętnych kart w jego historii. Dzień Podchorążego obchodzony od lat co roku 29 listopada jest jednym z żywych objawów tej pamięci.

— Tradycja ta datuje się od czasów międzywojnia i rzeczywiście jest jednym z ważnych elementów naszej tradycji historycznej. Obawiam się jednak, że rozumianej nazbyt zewnętrznie.

— Sto pięćdziesiąta rocznica powstania listopadowego stała się okazją do wszczęcia — nigdy zresztą niewygasłej — dyskusji nad dziedzictwem tego zrywu, przyniesie też zapewne nowe jego oceny.

— Przygotowania do godnych obchodów tej rocznicy trwają już bez mała dwa lata. Największą imprezą naukową będzie niewątpliwie duża międzynarodowa konferencja, która będzie obradować w Warszawie od 29 listopada do 2 grudnia. Gospodarzami jej są Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego, Komitet Nauk Historycznych PAN i wreszcie Instytut Badań Literackich. Odbędzie się lub odbywają rozmaite sesje naukowe w poszczególnych ośrodkach akademickich. Nie-

dawno takie spotkanie poświęcone zmianom bazy społecznej polskiego ruchu narodowego z XIX wieku odbyło się w Krakowie. Ośrodek białostocki zorganizował w Rajgrodzie sesję tematycznie związaną z wysiłkiem zbrojnym powstania. Ja sam dopiero co wróciłem z Poznania, gdzie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza przygotował konferencję pt. „Wielkopolska wobec powstania listopadowego”. Przez cały listopad i grudzień odbywać się będą na terenie całego kraju odczyty, prelekcje, spotkania i dyskusje z udziałem wybitnych naszych historyków, znawców epoki i tematu.

Warto również wymienić choćby niektóre inicjatywy wydawnicze. Otóż PWN zapowiada w najbliższym czasie obszerny tom studiów poświęconych powstaniu. Przygotował go znakomity historyk, badacz XIX wieku, prof. Władysław Zajewski, zapraszając do współpracy kilkudziesięciu historyków, specjalistów z poszczególnych dziedzin. Ta sama oficyna wydaje bardzo interesujący album pt. „Warszawa w powstaniu listopadowym” zawierający szczególnie oryginalny zestaw ilustracji, często mało lub wcale nieznanych szerszej publiczności. Wydawnictwo Literackie i Państwowy Instytut Wydawniczy obiecują pamiętniki z okresu powstania, PIW zaś dodatkowo wznowienie świetnej pracy Wacława Tokarza „Sprzysiężenie Wysockiego”. Wydawnictwo MON zapowiada nową książkę prof. Władysława Bortnowskiego poświęconą powstaniu, oraz tom wypowiedzi członków Wielkiej Emigracji, zredagowany przez Henryka Żalińskiego.

Telewizja ukończyła prace nad filmem poświęconym Rzezi Listopadowej. Reżyserowała go znana para realizatorów L. Smolińska i M. Śroka. Sądzę, że emisja tego obrazu wzbudzi spore zainteresowanie.

Rozmawiała
KATARZYNA STAWISKA

Galeria „pod chmurką”

Jeśli tylko jest dobra pogoda, między filarami domków budniczych przy Starym Rynku w Poznaniu plastycy prezentują swoje prace. Na zdjęciu — galeria grafiki Eugeniusza Siwka.

Fot. — R. Królak

Polska 1980

Wiarygodność nadziei

Jakby pękła dławiąca obręcz. I znajdują się towarzysze walki, wierzący że Polska, jej kształt, naprawdę od nas zależy. „Jest tyle sił w narodzie...” Te słowa poety sierpniowe robotnicze zwycięstwo wypełniło znowu wielką siłą ideową przesłania.

Gorycz i gniew. W drugiej połowie listopada 1980 trwa nie tylko uniesienie odrodzenia. Pada pełne bólu pytanie — jak mogło dojść do tych wydarzeń? Jak mogliśmy być tak słabi, tak małego ducha, że uwierzyliśmy iż tym, którzy mówili i działali w naszym imieniu chodzi o dobro publiczne, o Polskę — a nie o utrzymanie się u władzy, o prywatę? Jak mogliśmy nie pomóc ludziom, którzy kierowali do nas słowa przestrogi?

Dlaczego dopiero rozpaczliwy, pełen determinacji robotniczy bunt otworzył wszystkim oczy?

Dlaczego właśnie ci, którzy za nasze, społeczne pieniądze budowali sobie luksusowe dachy, ci, którzy doprowadzili do ruinujących Polskę bezmyślnych transakcji, przynoszących miliardy strat ci, którym wtedy słowo Polska z ust nie schodziło — legitymowali się naszym mandatem?

Niepokój. Brak w sklepach cukru, masła, mięsa, brak wielu rzeczy. W składach opałów brakowało węgla. Nasze matki, żony, siostry godzinami wyczekiwały w kolejkach, by cokolwiek przynieść do domu. A równocześnie — żądania go dziennej zapłaty odpowiadających rzeczywistości kosztom utrzymania rosły stale. A równocześnie — pojawiają się tendencje, poglądy ekstremistyczne, nie do przyjęcia.

Nadzieja. Nadzieje rodzą fakty. Takim faktem jest roz-

poczynająca się odnowa w partii. W latach 1956 i 1970 z nazwiskami Władysława Gomułki i Edwarda Gierka łączono nadzieje całego narodu. Zbyt wielką jednak cenę zapłacili polscy komuniści, gdy tylko zawierzili, pozwalając równocześnie, by ich poświęceniem i aktywnością społeczną cynicznie manipulowano. Nie mogą więc dopuścić teraz jeszcze raz do sprzeniewierzenia ideałów socjalizmu. Odnowa partii to przede wszystkim wprowadzenie demokratyzmu do jej szeregów; to nowy nurt życia ideologicznego; stworzenie takich mechanizmów, by poglądy i odczucia członków partii miały rzeczywisty wpływ na programy, decyzje oraz ich realizację.

Jest takim faktem budzącym nadzieję — powstanie „Solidarności”, nieodłącznej części polskiego Sierpnia. Uformowanie się rzeczywistej, niezależnej, samorządnej siły społecznej, będącej przedstawicielstwem ludzi pracy, faktycznej niekontrolującej poczynania władzy, a także gotowej do podjęcia współodpowiedzialności za realizację decyzji gospodarczych, społecznych. To wydarzenie bez precedensu w naszej powojennej historii wzbogaca możliwości działań aprobowanych społecznie, jest polskim wkładem we współczesny kształt socjalizmu.

Nadzieje rodzą także fakt, iż w Polsce jest wielu znakomitych fachowców, zgłaszających nowe, śmiałe koncepcje społeczne i gospodarcze, potrafiących równocześnie każdy grosz docenić, przeliczyć nim go z naszej wspólnej kieszeni.

Dokończenie na str. 5

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Jest Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży i jest o nim fama, bo w grę wchodzi pieniądze. Różnie wypracowane i różnie dzielone. Forsa jest pokązna. Jak mówi Wiesław Jankowski — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej ZW ZSMP w Poznaniu, komisji, która w myśl obowiązujących przepisów jest jedynym kompetentnym organem kontroli w sprawach FASM-u — na kontach 126 zakładów i instytucji Poznańskiego znajduje się 15 milionów złotych, wypracowanych przez młodzież. FASM istnieje od 7 lat. Różnie był w tym czasie opisywany, ale nigdy kwestionowany. Obecnie, w dniach szczególnej psychozy patrzenia na wszystko, co ma związek z pozastatutowymi dochodami, wokół FASM-u też tworzy się atmosfera.

Aby nie we wszystkim być w pozycji żebrzącego, a jednocześnie uzależniającego się partnera ówczesny Związek Młodzieży Socjalistycznej „urodził” Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży. Pomysł, pomimo szczegółowego obwarowania przepisami wykonawczymi, był aż nadto prosty. Są w zakładach i instytucjach prace, na których wykonanie nie zawsze starczy czasu, sił albo chętnych; roboty nie wymagające szczególnych kwalifikacji, stosowania super sprzętu — ot, to co zrobić trzeba, ale nie bardzo jest komu. Prace te wykonają młodzież, powołując doraźne zespoły, które potem są jedynymi władnymi do dysponowania zarobionymi za usługę pieniędzmi.

Z nimi był kłopot największy. Regulamin FASM-u mówi wyraźnie, iż przeznaczyć je można na sprawy socjalne młodych, ale nie wszystkie. Można za te pieniądze — umniejszone o 15-procentowe potrącenie do dyspozycji ogień ruchu młodzieżowego — kupić to, co wypracowującym fundusz najpotrzebniejsze. Na przykład wyposażyć bazę wypoczynkową, szkoleniową czy kulturalną, uzupełnić sprzęt zespołu artystycznego czy koła zainteresowań, dofinansować udział w imprezie szkoleniowej czy wypoczynkowej.

Generalną cechą wyróżniającą FASM od innych form zarobkowania jest to, że zespół wypracowujący fundusze może nimi w miarę dowolnie dysponować, ale nigdy nie dostaje do ręki gotówki. Nie jest to jedyny powód, iż FASM jest obecnie jednym z najżywiej dyskutowanych przedsięwzięć młodzieży.

Aby zgromadzić fundusze FASM, trzeba cokolwiek zrobić.

Kto obrotniejszy, ten lepszy. Czasem wykonawców poszukiwały zakłady pracy; często takiej pracy poszukuje sama młodzież. Póki są to roboty dorywcze i nieskomplikowane, a więc umiarkowanie płatne — zawistnych serce mniej boli. Ale młodzi swego czasu zapytali na przykład, dlaczego młody projektant może jedynie zamiatać hale, inżynier czyścić świetliki, a geodeta malować ławki. Przecież można ich, a nawet — mając na uwadze ogólniejszy interes — trzeba, wykorzystać do fachowych prac, na które nie starczy czasu.

Gorączka FASM-owskiego złota

A po co im te kwiatki

a które mają ważne znaczenie gospodarcze i społeczne. Zaczęło te prace podejmować; na przykład w Poznańskim młodzież mocno przyczyniła się do szybszej obsługi geodezyjnej miast i wsi, obsługi, której przedsiębiorstwa geodezyjne nie mogłyby zapewnić w normalnym wymiarze czasu pracy.

Zaczęły się roboty o specjalistycznym charakterze i zaczął się robić szumek. Bo na tym można było zrobić spory pieniądź. Wśród samej młodzieży kwasy przesłaniające korzyści jakie w zamian „tego szmalu” powstawały.

Jest też FASM tak zorganizowany, że pozwala — a nawet ułatwia — by płuć mu w życiorys. Na przykład księgowość zakładu, z którego wywodzi się pracujący na rzecz FASM-u jest 100% własnością do merytorycznej kontroli finansowej. Wystarczy jednak, że traktuje ową powinność nie tak jak trzeba i zaczyna się domysły zła atmosfera wokół pracujących, którzy najczęściej nie są niczemu winni. Dalej. Przepisy FASM mówią, iż za zgodą tych, którzy zarabiają na FASM-u, można na przykład dofinansować wyjazd komuś, kto w pracach tych nie uczestniczył. Dalej. Z fun-

duszu tego kupowany jest sprzęt, którego niekiedy nie ma gdzie przechowywać, bo na przykład zakładowemu magazynierowi nie ma już z czego zapłacić. Sprzęt ten znajduje się w „depozycie” użytkowników. W okresie zagładania każdego do portfela, wolałoby niczego takiego u siebie nie mieć.

Wymienione przykłady świadczą, iż pieniądze FASM stwarzają dla niektórych pokusę nieformalnego z nich korzystania. Ale jak wynika z przeprowadzonych dwa lata temu kontroli w stu poznańskich zakładach, ujawniono tylko jeden przypadek o charakterze „afery”. Rzec dotyczy poznańskiego Węzła PKP i nie byłoby o czym gadać, gdyby dwa lata temu ujawnione nieprawidłowości zostały do końca wyjaśnione a winnych wówczas pociągnięto do odpowiedzialności. Ponieważ tak się nie stało, sprawa odżyła obecnie. Ze można ją było wówczas załatwić tak, by nie zagęszczała niepotrzebnie „atmosfera” świadczyć może sprawa, którą najlepiej znają młodzi pracownicy Poznańskiego Kombinatu Budowlanego.

FASM jest w tej chwili żywo wśród młodzieży dyskutowany, ma z tego wynikać nowy regulamin tego przedsięwzięcia. Dyskusja ma czysto merytoryczny charakter. Młodzi pragną, by z pieniędzy tych załatwiać rzeczywiście najistotniejsze ich potrzeby, jak na przykład dofinansowywanie wkładów mieszkaniowych, umarzanie części kredytów, udzielanie zapomóg. By nie było to jedynie „fundusz akcji rozrywkowej” młodzieży, by nie było tak, że łatwiej wydać te pieniądze na zagraniczny wyjazd niż dać ich część matce, samotnie wychowującej dziecko.

Młodzież te pieniądze wypracowuje i młodzież chce je dzielić. Bez arbitralnych „narzutów” — jak na przykład przymusowe opodatkowanie funduszu na rzecz „Daru Młodzieży” — co staje się karą dla aktywnych i premią dla tych, którzy nie robią. Nie mamy żadnych wątpliwości, iż sama młodzież tak ustawi sobie swoją akcję, by funkcjonowała prawidłowo. Ważne jest jednak również to, by zdecydowanie „przewietrzyła” zasłochi FASM-owskie, które zupełnie niepotrzebnie zagęszczają atmosferę wokół tego funduszu. Bowiem istnieje przypuszczenie, iż rzecz cała może skończyć się tak, jak zakończyła się kradzież zegarka Kowalskiego. Po jakimś czasie ludzie pamiętali jedynie to, że Kowalski był zamieszany w kradzież zegarka.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

ANEKS DO „MINISTRA”

Po stokroć ma rację autor felietonu „Minister też człowiek” („Głos Wielkopolski”, nr 250), alści uzupełnił jego wywody o ministrze zasiadającym po pijanemu do kierownicę. Pisze E. Cofta, że jeden z fińskich wiceministrów przyłapano na jeździe po wypiciu alkoholu został przez policję sprawiedliwie ukarany. No, i bardzo dobrze. Jego polski odpowiednik wsiadał jednak (wsiadał?) do samochodu o wiele bardziej, ochocho i z większą pewnością siebie. Należy bowiem przypomnieć, że Wysoko Postawione Osoby chroniły w Polsce tzw. erki czyli specjalne karty, na których podstawie milicja odstępowała od kontroli nietrzeźwych dygnitarzy za kierownicą. Jest powszechną tajemnicą, że w Poznaniu istniała również (istnieje?) specjalna rejestracja składająca się z liter „POL” i określonego podziału cyfrowego. Także powszechną tajemnicą jest to, że szereg dygnitarzy zamieszanych w różne wypadki drogowe, z ofiarami śmiertelnymi włącznie, nie ponosiło z tego powodu żadnych konsekwencji. Te obyczaje, będące ponurą kpiną z podstawowych zasad demokracji i równości wobec prawa, rozpanoszyły się do tego stopnia, że dygnitarz zapopatrywał w „erki” nie tylko swoją rodzinę ale i wszystkich znajomych. A swoją drogą warto by zbadać, kto personalnie odpowiada za wprowadzenie na terenie woj. poznańskiego i Poznania uprzywilejowanej rejestracji? Nie jest to pytanie retoryczne, ponieważ odpowiednie organy kontrolne mogą tę sprawę zbadać szybko i podać do publicznej wiadomości wszystkie ustalenia, z personalnymi włącznie. To nie jest polowanie na czarownicę. To jest polowanie na prawdę.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI
Poznań

NALEŻY POMOC

Zwracam się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie społeczeństwa na konieczność niesienia pomocy osobom, które straciły przytomność również w przypadkach, gdy spotkany człowiek robi wrażenie, że nadużył alkoholu. Nie wiemy przecież jaki jest stan jego zdrowia. Sądzę, że każdemu człowiekowi z oznakami, że jest w potrzebie (również temu, kto wypił za wiele) trzeba pomóc. Zapobiegamy tragediom takim, jak ta, która wydarzyła się w Poznaniu: obok leżącego na trawniku człowieka przechodzą obok, nie wiedząc, że może być pijany. Gdy po pewnym czasie wezwano pomoc, okazało się że nie żyje. Jeżeli wezwane pogotowie ratunkowe przybyło niepotrzebnie, gdyż pijany pomocy nie potrzebował, to kosztami powinni być obciążeni ten ostatni, a nie używający pogotowia. (3066)

STANISŁAW S
Poznań

DOSTAWA PRAWIDŁOWA

W odpowiedzi na wyjaśnienie Osiedla Młodych w Poznaniu („Głos” z 29. X. br.) pt. „Odpowiedzialne WPEC” w sprawie braku ciepłej wody na Osiedlu Powstań Narodowych, informujemy, że obecnie dostawa ciepłej wody jest prawidłowa. Przejściowe kłopoty wystąpiły bezpośrednio przed rozpoczęciem okresu ogrzewania. (2308)

FLORIAN PRZYCHODZKI
szef produkcji WPEC

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Autorów nie publikujemy za strażą prawa skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań

W krajobrazie wsi nie może zabraknąć PGR-ów

Wywiad z mgr. inż. Janem Baierem
dyrektorem Kombinatu Manieczki

— W powszechnej obecnie dyskusji nad stanem naszej gospodarki, nad możliwościami pokonania kryzysu sporo się mówi także o rolnictwie. Jest zrozumiałe, że w kraju niedługo rolniczym, który dzisiaj nie potrafi się sam wyżywić, oceny wystawiane rolnictwu nie są bynajmniej laurkami. Sporo krytyki kieruje się zwłaszcza pod adresem PGR. Między innymi za to, że produkcja w nich jest zbyt droga, że państwo niejednokrotnie musi do nich dopłacać, że plony — mimo dużych nakładów środków technicznych i chemii — nie są tak wysokie jak należałoby oczekiwać. Czy PGR-y muszą być deficytowe? Dlaczego tylko nielecym państwowym gospodarstwom udaje się uzyskiwać wzorowe rezultaty, jakie od lat osiągać w Manieczkach?

— W kwestii deficytowego charakteru produkcji PGR jest kilka czynników, a raczej nie porozumień. Otóż należy przede wszystkim uświadomić, że na interwencyjny charakter naszej produkcji. W dużej mierze przecież wytwarzamy wszystko to, czego nie chcą produkować rolnicy indywidualni, którzy przy określaniu profilu produkcji wybierają przedsięwzięcia najbardziej opłacalne i najmniej uciążliwe w realizacji. I to jest zrozumiałe, bo w końcu są to podstawowe kryteria ekonomiczne. My zaś musimy inaczej stawiać cele: wyprodukować te plody i żywności, których społeczeństwo potrzebuje, a których często inne sektory rolnictwa nie mają ochoty wytwarzać. I stąd często u nas produkcja może ekonomicznie nieopłacalna, ale za to bardzo krajowi potrzebna. Gdybyśmy się kierowali wyłącznie opłacalnością, to w jednym z naszych gospodarstw — jak to zresztą sugeruje analiza komputerowa — produkowałbym groch, jęczmień, rzepak i lucernę oraz hodowałbym owce. Muszę jednak zdecydować się na zboża ziemniaki, gdyż są potrzebne dla zbilansowania potrzeb kraju.

— Czy można zatem powiedzieć, że PGR-y w swoim działaniu muszą wybierać — nie tyle wariant optymalny ekonomiczny, co konieczny z punktu widzenia asortymentu produkcji potrzebnej w kraju?

— To zresztą nie jedyna przyczyna deficytowości produkcji. Trzeba pamiętać o dużym — a czasami kilkakrotnym — wzroście cen zaopatrzeniowych na wszelkiego rodzaju sprzęt. Ogromnie podrożało też inwestowanie. Kiedyś jedno stanowisko w obszarze kosztowało 7500 złotych, dzisiaj dochodzi nawet do 100 000 złotych. Powie ktoś, że ceny są równe dla rolni-

ctwa indywidualnego i uspołecznionego. Prawda. Ale my, pokrywając drastyczny brak rąk do pracy, musimy w znacznie większym stopniu nasycić nasze gospodarstwa technika, inwestować w drogie, ale zmechanizowane budynki inwentarskie. Musimy też — z powodu niewydolności przemysłu paszowego — wytwarzać nie zawsze opłacalne dla nas pasze. Pomagamy w tym zakresie, o ile to możliwe, również rolnikom indywidualnym. Ci rolnicy mogą zresztą przyjąć do nas w każdej sprawie. Wreszcie na opłacalność produkcji w PGR-ach mają wpływ bardzo duże środki przeznaczane na program socjalny: budownictwo mieszkaniowe, przedszkola, wypoczynki, kultura i ogrody zagrodowe. Te wydatki musimy ponosić, chcąc zatrzymać ludzi na wsi. To właśnie PGR-y w dużej mierze zmieniły korzystnie oblicze polskiej wsi. Dla tego też bardzo zarytował mnie ostatnio wywiad udzielony „Kulisom” (2. XI. 1980, nr 44) przez socjologa i ekonomistę Albina Klementowskiego. Według niego obraz PGR-ów ma być następujący: dyrekcje mieszkające w odrestaurowanych pałacach i robotnicy rolni w czworakach, a stosunki między tymi dwoma grupami układają się często na warunkach feudalnych. Trzeba protestować przeciwko szerzeniu takiego obrazu PGR, oglądanych z okien samochodów. W Wielkopolsce nie ma takich gospodarstw.

— Czy chce pan powiedzieć, że to, iż państwo dopłaca do PGR-ów jest tylko wynikiem ich interwencyjnego charakteru i innych przyczyn obiektywnych. Czy w samych PGR-ach nie popełniano żadnych błędów?

— Oczywiście, że błędy były i są. Oto — moim zdaniem — najważniejsze. Na przykład w niektórych regionach, jak w Olsztyńskim i Szczecińskim, zbyt gwałtownie przeszkoczone do wielkich kombinatów. To daje dobre wyniki w systemie jugosłowiańskim, gdzie poszczególne kombinaty mają bardzo wąską specjalizację. U nas — przy różnorodności zadań produkcyjnych ogarnięcie organizacyjne takiego kolosa jest bardzo trudne. Za optymalny z punktu widzenia zarządzania uważam kombinat o powierzchni 6000—7000 hektarów rozrzucony w promieniu 15—20 km. Niektóre PGR-y nadmiernie kupowały ziemię. Często też wciskano nam „na siłę” ziemię najgorszą, której nikt nie chciał. Musieliśmy ją meliorować i uzdatniać. Nie braliśmy tej ziemi z rozkoszą, ale dlatego, że rozumieliśmy, iż powinna zacząć rodzić. Niektóre gospodarstwa, zwłaszcza nowe i w dodatku gospo-

darujące na zaniedbanych glebach, osiągające zatem słabe wyniki, mają kłopoty z uzyskaniem specjalistycznych kadr. W tych warunkach bardzo trudno poprawić rezultaty. W wielu PGR wadliwie funkcjonują organizacja i zarządzanie, a już zupełną zmożą jest system zaopatrzenia. Wystarczy, jeśli powiem, że aż 60 procent swego czasu poświęcam na sprawy zaopatrzenia?

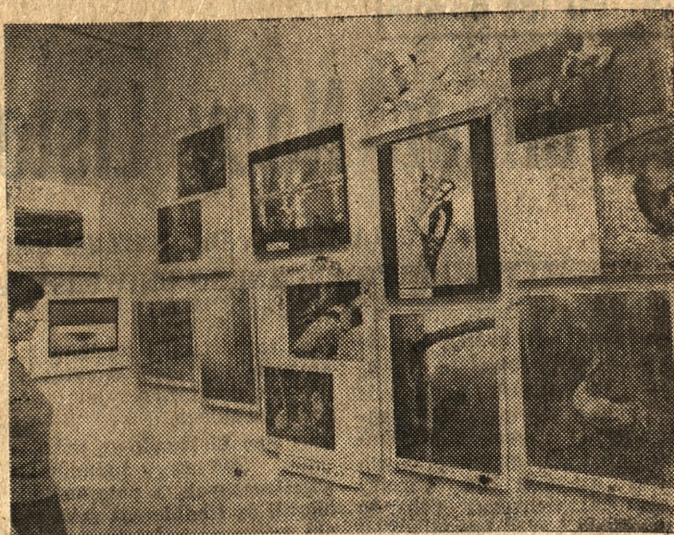
— PGR-y stanowią tylko niewielki fragment naszego rolnictwa. Jakże pan zdaniem działania należałoby obecnie podjąć, aby rolnictwo w większym stopniu uczestniczyło w tworzeniu dochodu narodowego, by jego produkcja po trafiła wyżywić naród?

— Użył pan sformułowania „wyżywić naród”. Sporo się o tym w ostatnich latach mówiło. Realizowaliśmy nawet program, który miał służyć temu celowi. Mimo jednak licznych haseł i deklaracji, nakłady na rolnictwo były dużo mniejsze niż potrzeby. Trzeba obecnie naprawdę ogromne już siły nowoczesnego przemysłu i chemii skierować na rozwój niedoinwestowanej gospodarki żywnościowej. Bez dobrego rolnictwa nigdy nie będziemy mieli dostatek państwa. A przecież obecnie żywność, to towar nieomal strategiczny, który z powodzeniem można sprzedawać w całym świecie. Potrzebne są działania i program rządu przywracające równowagę na wsi. Rolnik musi mieć pewność, że jego produkcja będzie ceniona, że może planować przedsięwzięcia wieloletnie, że praca na roli po prostu mu się opłaca. W tym celu niezbędne są generalna reforma i zmiany struktury cen. Najważniejszym bodźcem musi być opłacalność produkcji dla rolników. Aby to się stało, ceny trzeba zmienić radykalnie, a nie po złotówce. Rolnik musi mieć zapewnioną możliwość zakupu odpowiedniej ilości nawozów, sprzętu, opału i materiałów budowlanych. Musi wiedzieć, że ziemię i wypracowaną kulturę rolną się ceni i szanuje. Bo gdy zaczyna się mówić o nonsensownych — moim zdaniem — zamierzaniach inwestycyjnych, takich jak osławiony już węglowy „arów poznański”, rolnik zaczyna wątpić, czy naprawdę jego praca i dorobek są u nas cennie.

W przyszłym krajobrazie wsi polskiej nie może zabraknąć PGR-ów. Sporo już one dla wyżywienia nas wszystkich zrobiły. A niemniej trudne zadania przyjdzie nam realizować w najbliższych latach.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MAREK PRZYBYLSKI



Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. — R. Królak

FOTOGRAFIKA

Artystyczna dokumentacja przyrody

Wbrew różnym opiniom fotografowanie przyrody nie jest samograjem. By artystycznie zaprezentować rośliny, zwierzęta czy rozmaite zjawiska z otaczającego nas świata, nie wystarczy umiejętność dostrzegania i poczuć piękna. Trzeba też okazać wiele cierpliwości. Ta ostatnia cecha łączy się z wytrwałością, znajomością świata przyrody a także zdolnością podpatrywania ptaków, owadów, żyjących w naszych lasach ssaków, fotografowanie tego wszystkiego „na gorąco”.

Warunków jest więc sporo. A jednak fotografia przyrodnicza cieszy się wśród fotografów amatorów i profesjonalistów znaczną popularnością. Dowodem tego jest liczba zdjęć, które w ramach każdego konkursu przyrodniczego napływają do organizatorów.

Dopisała też frekwencja autorów na XIV Biennale Fotografii Przyrodniczej Krajów Socjalistycznych, urządzanym co dwa lata przez Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne. Tym razem — z Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Związku Radzieckiego i Polski — nadesłano prawie 1500 prac. Niestety, o ile autorzy dopisali w takich działach jak fotografia przyrodnicza i barwne przeźrocza mniejszą inwencją popisał się w grupie zdjęć mających dokumentować ochronę środowiska.

Obecnie (do 5 grudnia br.) prezentowane są w salonach PTF wybrane przez jury do ekspozycji zdjęcia przyrodnicze. Jest to prawie 170 prac pochodzących od 58 autorów. Większość z nich to fotografie czarno-białe.

W ten sposób powstał zbiorowy portret flory i fauny, a także — w licznych przypadkach — dokumentacja otaczających nas krajobrazów.

Fotografia przyrodnicza — swoiste bezkrwawe łowy — nie stwarza szerokiej możliwości urozmaicenia środków wyrazu czy specyficznego podejścia do tematu. Powinna ona przede wszystkim stanowić artystyczny dokument, zachowujący i pokazujący najbardziej istotne cechy motyla, pąka, grzyba czy leśnej kuni. A jednak na obecnej wystawie wielu autorów ujawniło przede wszystkim takie elementy, które klasyfikują poszczególne fotografie do kategorii wybitnie artystycznych. Uwzględniają one bowiem i walory poznawcze i specyficzne, niebanalne ujęcia. Zastępuje namde wszystko technika wykonanych zdjęć, uwypuklająca istotne detale. Odczuwa się to szczególnie w przypadku fotografii czarno-białych, które z natury rzeczy nie mogą tak oddawać piękna przyrody jak zdjęcia barwne. Jeśli bowiem przy tych ostatnich decyduje trafność oddania kolorów, ich kontrastowość, to w przypadku fotografii czarno-białej o jakości rozstrzygają właśnie drobne fakty, podkreślające walory fotografowanego ptaka czy owada. Te właśnie najwyższe walory dotyczące obu rodzajów fotografii ujawnili nagrodzeni autorzy: Włodzisław Łapiński, Joerg Miesel (NRD) Marek Cichobaj i Ryszard Rau.

Poznańskie biennale zatacza coraz szersze kręgi. Być może uda się w przyszłości uczynić z niego imprezę o zasięgu europejskim. Podniósłoby to nie tylko jej rangę, ale przede wszystkim pozwoliło zwiększyć materiał porównawczy. Zwiększa w zakresie fotografii barwnej, w wielu krajach bardziej popularnej niż u nas.

EUGENIUSZ COFTA

na ekranach KIN

„Kontrakt” — film prod. polskiej, reż. — Krzysztof Zanussi. Zanussi „Kontrakt” realizował równoległe z „Constanssem”. W przeciwieństwie jednak do ascetycznego „Constansu” film „Kontrakt” podobny jest barokowym malowidłom — pełen wieloznaczności, intensywności życia fresku o zamierzeniu moralnym. Ten rozkład duchowy, charakterystyczny dla schyłkowych sytuacji, a przypominający swą atmosferą filmy Felliniego wywołuje ostry sprzeciw społeczny — rzecz dzieje się współcześnie w Polsce. Zanussi nie chce chyba tylko krytykować — stworzył pewną wersję losu ludzkiego. Wspomnę o grających aktorzy z Mają Komarowską i świadomym swego cy-nizmu Tadeuszem Łomnickim. (bran)

O Duńczykach zwykło się mawiać, że nie lubią niczego robić bez pokazu. Na przykład nie afiszują się swoim dostatkami, a już nie może być mowy o życiu na pokaz, w myśl polskiego przysłowia: zastaw się, a postaw się. Jedyna próżność, na którą sobie pozwalają, to wystawianie w oknach swoich mieszkań tego, co zwykli uważać za cenę, a więc: starych lamp, figurek porcelanowych, moździerzy. Na co dzień są niebywale oszczędni, praktyczni i wygodni. Skwapliwie też zrobili chyba wszystko, aby żyć w im prawie bez kłopotów. W Kopenhadze nawet chodniki nie mają krawędzi. Po prostu zejście z chodnika na jezdnię jest zabronione. Dzięki temu łatwiej zjechać wózkami, zejść ludziom starszym bez potknięcia się. A na dodatek zabronione są rynsztoki zlikwidowali siedlisko brudu i śmieci. O zmiataczach

Wygoda i oszczędność

Korespondencja własna z Danii

trudno bowiem również w Kopenhadze.

Przybywszy uderza, że sklepy spożywcze nie mają okien wystawowych. Zastąpiono je czerwonymi plastikami (lub szkłem w tym kolorze), na którym wypisuje się, dla zachęty kupujących, nowe (obniżone) ceny niektórych produktów. W sklepie każdy skrawek mięsa wykorzystany jest na eksponowanie towaru. Jedynie w marketach zachodniemieckiej firmy „Aldi” syczy się przezroczyste, aby przyciągnąć klientów „Aldi” ma konkurencyjne ceny i Duńczyk nie ożółnie darząc Niemców sympatią „wałą” do niego tłumnie. Wystrój wnętrza skle-

pów spożywczych jest bardzo skromny, przypominający hale sportowe. Towar leży w kartonach bezpośrednio na ziemi, butelki stoją w pojemnikach. Nieważny jest wygląd regałów lecz to, co na nich stoi.

Na miejsce w przedszkolu, finansowanym z funduszy miejskich, czeka się w Kopenhadze trzy lata. Na listę chętnych korzystania z opieki przedszkolnej matki często wpisuje swoje nienarodzone dziecko. Tak długie wyprzedzenie daje gwarancję że miejsce dla dziecka się znajdzie. Ciągłe jest bowiem więcej chętnych niż miejsc w przedszkolach,

ale — nie przyjmuje się więcej dzieci niż przewidują normy. Nikt tu nie zmienia przed szkołą w przechowanie. Jeden wychowawca ma pod opieką przeciętnie siedmioro — a w wyjątkowych przypadkach dziesięcioro czy dwanaścioro dzieci.

Zwiedzałam przedszkole utrzymywane z budżetu miasta w nowej dzielnicy Kopenhagi. Podobnie jak budynki mieszkalne jest zbudowane z wielkiej płyty. Parterowy obiekt podzielono na szereg małych pokoi, dla każdej grupy oddzielny. Trochę większa jest sala zabaw. Wystrój

„Bądźmy zdrowi” — 18 raz

Jak pomóc własnemu zdrowiu

Po raz 18 z okazji Dni Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc (trwają one od 1 do 10 grudnia) zapraszamy czytelników „Głosu Wielkopolskiego” do udziału w tradycyjnym konkursie „Bądźmy zdrowi”.

Organizatorami tej wspólnej, kształcącej zabawy są: Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu, Zarząd Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwdziałania w Poznaniu oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Konkurs ma przypomnieć istotne dla zdrowia zagadnienia. Ma skłonić do zastanowie-

nia się nad tym, w jaki sposób sami możemy zdrowiu pomóc (poprzez właściwy tryb życia, stały kontakt z lekarzem, unikanie szkodliwych czynników).

Zadanie konkursowe jest proste, szczególnie dla stałych czytelników pisma. Publikowaliśmy bowiem artykuły dotyczące tych zagadnień. Teraz należy na zamieszczonym poniżej kuponie podkreślić właściwą odpowiedź a w punkcie 10 uzupełnić hasło.

W konkursie mogą wziąć udział dorośli czytelnicy, i dzieci — młodzież szkolna, która zwykle tłumnie nadsyła swoje

na temat walki z gruźlicą rysunki. W tym roku — ponieważ nie ogłaszamy konkursu rysunkowego — zapraszamy młodych czytelników do wypełnienia kuponu. Po wypełnieniu należy przesłać go do 15 grudnia 1980 pod adresem „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 z do piskiem „Bądźmy zdrowi”.

Miedzy autorów trafnych od powiedzi rozlosowane zostaną nagrody wartości 12 000 zł. Będzie to 1 bon 1000-złotowy, 2 po 750 zł 5 po 500 zł, 20 po 250 zł oraz 20 książek po 100 zł.

Zapraszamy do udziału w naszym konkursie.

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko

Adres

1. Czy problem gruźlicy został w Polsce całkowicie rozwiązany? Tak — nie.
2. W krajach uprzemysłowionych następuje stały i poważny wzrost chorób układu oddechowego, takich jak nowotwory, astma, nieżyt oskrzeli. Czy zjawisko to występuje również w Polsce? Tak — nie.
3. Czy palenie tytoniu i zanieczyszczenia powietrza są czynnikami sprzyjającymi powstawaniu chorób układu oddechowego? Tak — nie.
4. Czy gruźlica może przebiegać w postaci utajonej, przy dobrym samopoczuciu człowieka? Tak — nie.
5. Najskuteczniejszą formą kontroli płuc są badania radiograficzne. Należy z nich korzystać:

- a. z własnej inicjatywy, raz w roku,
 - b. tylko w razie złego samopoczucia.
6. Czy uprawianie sportu i turystyki oraz codzienne spacerowanie zwiększają odporność organizmu na choroby układu oddechowego i krążenia? Tak — nie.
 7. Jaki wpływ posiada picie alkoholu:
 - a. zwiększa odporność organizmu na choroby płuc i inne,
 - b. nie posiada wpływu na stan zdrowia,
 - c. osłabia organizm, czyniąc go podatniejszym na zakażenia.
 8. Czy palenie tytoniu wśród niepalących, a zwłaszcza dzieci, zagraża ich zdrowiu? Tak — nie.
 9. Kto winien troszczyć się o ochronę naszego zdrowia:
 - a. każdy we własnym interesie, korzystając szczególnie w zakresie profilaktyki z zaleceń medycyny i środków, które oddaje do dyspozycji społeczeństwa,
 - b. wyłącznie służba zdrowia.
 10. Papierosy — wybieraj sam.

KSIAZKA

Dwie biografie

Aleksander Rogalski, autor znanej monografii o życiu i twórczości Tomasza Manna, jest również autorem kilku biografii. W roku 1977 opublikował książkę pt. „Tryptyk miłosny”, opisujący dzieje miłości trzech pisarzy i myślicieli: Sorena Kierkegaarda, Franza Kafki i Emilia Verhaerena. Ostatnio nakładem Instytutu Wydawniczego „Pax” ukazała się jego książka pt. „Annetta i Emilia”. Tym razem są to biografie: Annetty von Droste-Hülshoff (1797—1848) — najwybitniejszej poetki niemieckiej XIX w. i Emilii Dickinson (1830—1886) — najwybitniejszej poetki amerykańskiej.

Poetka niemiecka jest u nas prawie nieznaną. Inaczej z Emilii Dickinson, której twórczość przyswoiła nam K. Żmura.

Biografie twórców cieszą się, jak wiadomo, ogromną popularnością, choć biografizm jako kierunek badań naukowych w literaturoznawstwie zdaje się tracić na znaczeniu. Dlaczego więc A. Rogalski za jął się biografiami? Oczywiście jest chęć przybliżenia tych poetek polskiemu czytelnikowi. Ale czy to jedyny powód? Życie obu poetek nie obfitowało w burzliwe wydarzenia: żadnych wielkich romansów, życiowych katastrof, nie były też uczestniczkami historycznych wydarzeń. Obie żyły i umarły dokładnie tam, gdzie przyszły na świat. Ich twórczość długo czekała na uzna-

nie. A jednak w ich życiu jest coś fascynującego, coś co każe autorowi zestawić ich biografie, by dać czytelnikowi, jak to się dziś mówi, „do myślenia”.

„Annetta — pisze Rogalski — waga, kruchość, filigranowa — zapadała często na zdrowiu, nękana uporczywymi katarami, kaszlem, bólem oczu, newralgią twarzy, dusznicą bolesną, co sprawiło, że od samego urodzenia stała się przedmiotem nieustannej troski dla najbliższego otoczenia, a nie-razem źródłem śmiertelnego niepokoju”. Emilie z kolei ktoś współczesny tak charakteryzował: „Złe oświetlenie biłoteka, na etażerze trzy rezydy. Wchodzi duch ubrany na białe, kontury zamglone, twarz wilgotna, na polu przeźroczysty alabaster, czoło wydane jak u marmurowej rzeźby (...). Oczy nie widzące kształtów, lecz łagodnie wnioskujące w sam rdzeń wszystkich rzeczy”.

W innym miejscu Rogalski pisze: „Znamionowało ją to samo, co było tak charakterystyczne dla Annetty von Droste, mianowicie bardzo trudno było określić jej wygład. Podobnie jak baronesa z Hülshoffu, tak i Emilia Dickinson nie była piękna,

ale też nikt nie nazwałby jej brzydką ani tym bardziej pospolitą. Obydwie wydawały się chwilami pociągające i uśmiechały otoczenie, lub na odwrót — działały odpychająco”. Te i inne z upodobaniem cytowane przez Rogalskiego charakterystyki akcentują — przy wszystkich różnicach wynikających z przynależności do odmiennych kultur, wspólnot religijnych i pokoleń — podobieństwa tych dwóch natur przeżywających „dziwność życia, tajemnicę wszechświata, wymiar nieskończony, transcendentny istnienia ludzkiego”. Można więc przy okazji lektury książki Rogalskiego zastanawiać się, jak dalece twórczość determinowana jest przez predyspozycje, twórcy, jak bardzo aktualna jest romantyczna wizja poety, zmagającego się z opornością i obojętnością świata, odrzucającego wszystko to, co odbiega od rzeczywistości. Obraz człowieka — twórcy, realizującego swój los, ukazany w książce Aleksandra Rogalskiego jest głęboko przejmujący.

WOJCIECH JAMROZIAK

Aleksander Rogalski: „Annetta i Emilia”. Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1980, s. 259.

wnętrza — wręcz spartański. Nie ma tapet, boazerii, dywanów, ścian z meblowych segmentów. Tylko najniezbędniejsza sprzęt i dużo zabawek: przemysłowych, kształcących wyobraźnię dziecka. Podwórce nie ma starannie utrzymanych trawników, po których nie wolno chodzić, lecz mnóstwo piasku do zabawy. Bawią się razem wszystkie grupy przedszkolaków, bez względu na wiek. Do stałych czynności na leży przygotowywanie posiłków przez przedszkolaków pod kierunkiem wychowawcy. Raz są to kruche ciasteczka, innym razem surówka. W czasie mojego pobytu na podwórce były pieczone ziemniaki. W przedszkolu dzieci otrzymują (do drugiego śniadania przyniesionego z domu) soki owocowe, jogurt, a zimą dodatkowe witaminy no i ten skromny podwieczorek. Obiad jedzą wieczorem w domu. Ale — u nich nie ma trudności z zakupami.

Jeszcze bardziej spartańskie są wnętrza akademików, zbudowanych z wielkiej płyty. Po koje są jednoosobowe, przy każdym jest łazienka a w korytarzu — kombajn kuchenny. Tu minikuchnia wyposażona jest w nierzewną płytę, w której osadzony jest zlewozmywak, elektryczna płyta do gotowania i lodówka. W korytarzu jest też szafa ubraniowa. Zaś w pokoju jedynymi meblami są stoły: z ruchomym blatem do pracy i normalny oraz przyzta (taką, jaką potrafili zbudować początkujący majsterkowicze) z materacem „jogi”. W tym nader skromnym wnętrzu z niebywałą wręcz rozrzutnością zamontowano gniazda elektryczne — na każdej ścianie, na różnej wysokości, aby można zlokalizować źródło światła w zależności od wykonywanej pracy; inne dla przyszłego inżyniera kreślącego projekt, inne dla nauczyciela śleżącego nad książką. Nie ma ma-

katek, wazoników, wersalek, firanek, na nim spisu inwentarza na drzwiach wejściowych, połamanych krawędziach, zniszczonych przysięgów, bo każdy odpowiada za zajmowany pokój. Wielkim dobrodziejstwem są automatyczne pralki w piwnicy, z których wraz z proszkiem korzystać można bez ograniczeń. O miejsce w akademiku nie jest trudno, za pewne dlatego, że miesięczny czynsz równa się wysokości stypendium.

Dzisiaj, kiedy w Polsce nagromadziło się tyle spraw wielkich i małych do szybkiego rozwiązania, w wielkiej cenie jest każdy sensowny pomysł. Szukajmy ich wszędzie. Dwukrotnie bogatsi od nas Duńczycy są wyjątkowo praktyczni i oszczędni, a niektóre ich pomysły — warte powielenia.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Jugosławia 1980

Narody Jugosławii, które obchodzą 37 rocznicę powołania Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jugosławii, łączą z Polską znacznie więcej niż tylko rodowód słowiański i obdo bnieństwo melodyczne hymnów państwowych i nie tylko podobieństwo przeszłości w okresie drugiej wojny światowej, ale więcej też niż wspólne co do idei podstawy socjalistycznego rozwoju. Mimo wszelkich różnic w koncepcjach, na których opiera się rozwój naszych społeczeństw — także w wielu istotnych szczegółach współczesnych losów i problemów jesteśmy sobie bliżsi.

Qto w polityce zagranicznej, w której Jugosławia zawsze pielegnowała swoją pozycję, jako kraj aktywny w gronie niezamagazowanych, także teraz — jak w okresie, kiedy narodom tej federacyjnej republiki przewodził zmarły w tym roku prezydent Józef Tito — cele tej okresaia: walka o bar dziej sprawiedliwy świat, o niepodległość wszystkich narodów, o życie godne człowieka i postępowe ludzkości.

Jugosławia rozwiązuje w tym roku wiele wewnętrznych

problemów, z którymi — pamiętając o wszelkich różnicach i proporcjach — i my mamy do czynienia. Nie zmiernając do szczegółowych analiz, odno tujmy tutaj, iż podstawowa obecnie sprawa jest w tym kraju przywracanie stabilizacji gospodarczej. Ciężko nad tą kwestią nadmiar inwestycji, chociaż także ich zaniedbywanie w przemysle surowcowym i rolnictwie. Wobec zaś gwałtownego wzrostu cen, przede wszystkim surowców, na wielką skalę wzrosło zadłużenie zagraniczne gospodarki, osią gając na koniec zeszłego roku prawie 15 miliardów dolarów. Za najbardziej skuteczną metodę rozwiązania tej kwestii uznano potrzebę wzrostu eksportu przy jednoczesnej redukcji przywozu z zagranicy. Bo same dochody z zawsze tam popularnej turystyki, nawet w najlepszych latach, nie wystarczają.

Ma też na tym tle Jugosławia roku 1980 swoje problemy z godzeniem w zarządzaniu gospodarką i planowaniu interesów poszczególnych kolektywów, co tutaj wyraża się szcze-

gólna specyfika współżycia równoprawnych republik.

Tak również wygląda jugosłowiańska codzienność. Ale jeśli spojrzeć na nią z szerszej perspektywy niż dzień, tydzień czy rok, to na każdym kroku widać tam, do jakże wielkich zmian doprowadziło bogactwo przemian odczuwanych przez szerokie warstwy ludu w rosnącym poziomie bytowania nie tylko materialnego, ale i kulturalnego, cywilizacyjnego.

To właśnie wynik skutecznie go — chociaż jak w każdym kraju przebiegającego nie bez trudności — rozwiązywania problemów. Począwszy od 29 XI 1943, która to data widnieje na godle państwowym, jako upamiętnienie tych decyzji, co doprowadziły w Jugosławii do obalenia monarchii, do wejścia na drogę samorządowego społeczeństwa socjalistycznego, a równocześnie jednoczenia na takim właśnie gruncie narodów sześciu republik i dwóch okręgów autonomicznych.

TADEUSZ KACZMAREK

Dziesiąty tydzień wojny irańsko-irackiej

(PAP) Kończy się dziesiąty tydzień wojny irańsko-irackiej. Od środy — pisze agencja AP — lotnictwo irańskie dokonuje intensywnych bombardowań północnej części Iraku. Obie strony podały o nowych walkach w rejonie Abadani i Susangerdu w irańskiej prowincji Chuzestan. Są znaczne straty w ludziach. Obie strony podają sprzeczne informacje z pola walki. Iran twierdzi, że od niedzieli zginęło 1407 Iraków, Iracy podają natomiast, że śmierć poniosło 317 Irańczyków.

Prezydent Iraku Saddam Hussein oświadczył w czwartek w Ammanie, że sytuacja wojskowa Iraku „jest dobra za równo jeżeli chodzi o przygotowania wojskowe, jak i o zbrojenia i potencjał ludzki”.

Agencja Pars podała — pisze UPI — że 160 irańskich jeńców wojennych uciekło z więzienia irackiego. Po ostatnim bombardowaniu garnizonu Tanumeh na terytorium Iraku 160 spośród 570 irań-

skich jeńców wojennych udało się uciec i „przyłączyć się do swoich braci w Iranie”.

Na konferencji prasowej w Sztokholmie emisariusz sekretarza generalnego ONZ, były premier Szwecji Olof Palme oświadczył, że szanse na szybkie rozwiązanie konfliktu irańsko-irackiego są „nikłe”. dodał jednak, że wszystko może się zmienić w ciągu jednej nocy, ponieważ obie strony są w pełni świadome ryzyka, jakie pociąga za sobą przedłużająca się wojna.

Olof Palme przebywał niedawno z misją dobrej woli w ramieniu ONZ w Teheranie i Bagdadzie, gdzie przeprowadził rozmowy z przywódcami Iranu i Iraku na temat możliwości przystąpienia do rozmów w sprawie położenia kresu wojnie irańsko-irackiej. Po ze-kończeniu, jak to określił, „pierwszej fazy” swojej misji Olof Palme złożył we wtorek w Nowym Jorku sprawozdanie sekretarzowi generalnemu ONZ.

Po trzęsieniu ziemi we Włoszech

Warunki atmosferyczne utrudniają akcję ratunkową

(PAP) Wiatr, śnieg i deszcz utrudniają akcję ratunkową w południowych Włoszech, pogłębiając niedole tych, którzy przeżyli niedzielne trzęsienie ziemi. W nocy z czwartku na piątek odnotowano pierwszą ofiarę przejmującego chłodu. Noc nie przyniosła spowodowały śmierć kobiety w pobliżu Potenzy. W niektórych wioskach w nocy dochodziło do upadku namiotów dających schronienie poszkodowanym, gdy woda i lód przeciążyły lekkie konstrukcje. Bezdomni spali na skutek

mrozu ziemi pod przemocznymi kocami.

W czwartek dotychczasowy bilans największego od 65 lat trzęsienia ziemi we Włoszech wyniósł 3 000 zabitych 8 000 rannych i 20 000 pozbawionych dachu nad głową. Zachodzą jednak obawy, iż liczba ofiar śmiertelnych może ulec jeszcze znacznemu zwiększeniu. Generał Tamborrino, który kieruje operacją ratunkową w prowincji Awellino, jest zdania, że liczba ta może osiągnąć nawet 10 000.

Uchwalenie zarządzenia

Przewozy kolejną bez względu na odległość

(PAP) Minister komunikacji uchylił zarządzenie z 5 grudnia 1977 r., ograniczające przewozy kolejnymi niektórymi towarów na małe odległości w pojedynczych wagonach. Zarządzenie wydane przed 3 laty, z uwagi na ówczesną sytuację gospodarczą i transportową, miało na celu przede wszystkim ograniczenie przewozów towarów na bliskie odległości.

Tekst zarządzenia, który już obowiązuje, zostanie ogłoszony w najbliższym „Dzienniku Taryf i Zarządzeń Komunikacyjnych”. O decyzji ministra zostały telegraficznie poinformowane wszystkie jednostki służbowe PKP.

Wiarygodność nadziei

Dokończenie ze str. 3

wydadzą. Bo to przecież —

grosz Rzeczypospolitej.

Ogarniał nas gorzki gniew,

gdy latami pozory aktywne-

go życia społecznego, pozorowa-

ne poczynania instytucji i

stowarzyszeń podawano nam

za przykład rzeczywistej ak-

tywności narodu. A przecież

są ludzie, którzy wiedzą, jak

działać, żeby życie było lep-

sze, godniejsze, którzy kocha-

ją swój region, miasto, swój

zawód, a motywem ich działa-

nia jest ideałość, a nie unio-

ność i strach. Ci ludzie wiele

zrobili dla dobra kraju, jeśli

nie będą się czuli zbledni, jak

dotychczas.

Największym przecież źró-

dłem nadziei jest nadal to co

się stało w Polsce w sierpniu

1980. Cyprjan Kamil Norwid

pisał: „Klaskaniem mając

obrzękie prawice, znużony

oświecia, lud wołał o czyni.” A

w innym miejscu pisał o

Polsce — przemienionych ko-

łodziejów!

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

W PRASIE

W „KULTURZE” — „Dni krwi, chwały i klęski” — esej Jerzego Skowronka o Powstaniu Listopadowym. Pisze o nim również Stefan Krzysztof Kuczyński: „Symbole narodowe i polityczne w Powstaniu Listopadowym”. Tamże — Jacek Maziarz rozmawia z rzecznikiem prasowym Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” dr. hab. Karolem Modzelewskim.

W „KIERUNKACH” — w opracowaniu redakcyjnym — o przebiegu relacji z pobytu Jana Pawła II w RFN.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — wywiad Wojciecha Zdzienickiego: „Nie umiem zabijać nadziei.” I wypowiedź pisarza:

„Istnieje naprawdę tylko jedna skuteczna cenzura niszcząca twórczość: tchórzostwo pisarza, kaganiec własną ręką zaciśnięty na mózgu, wędzidło koniunkturalnych wyrachowań, ściągające śmiałość myśli, autokastracja dobywająca z gardła przymilny fałszek. Cenzura może stać się pragnieniem przypodobania się tym na górze...”

W „Żywie Literackim” — Ewa Boniecka w korespondencji z Nowego Jorku pisze: „Jak Ameryka jarzy na Miłosza...”

W „TYGODNIU” — Wiesława Czarnecka w reportażu pt. „Ambicje” opisuje przebieg strajku pocztowców z Konina.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — „Rezolucja”, reportaż Barbary

Szczepuły o powstaniu znanej już w kraju rezolucji kobiet, tkaczek ze Zduńskiej Woli.

W „PRZEMOJ” — wypowiedzi na temat reformy gospodarczej, zatytułowane wspólnym „Moja, twoja, nasza — SZANSĄ”

W „PANORAMIE” — Wera Sza bowa i Jolanta Trojanowska pi- szą o „Koście niezgody”, czyli o marnowaniu mięsa przez niewłaściwy jego rozbiór w rzeźni i nie właściwe jego kwalifikowanie dla zwiększenia tzw. masy mięsnej (ale i ceny). Podano przykład tego podziału.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — wypowiedź dr. hab. Barbary Zawadzkiej, kierownika Zespołu Rad Narodowych w Instytucie Państwa i Prawa PAN — „Przywrócić ran- ge radom”.

W „ZDROWIU I TRZEŹWOŚCI” — Stefania Maciak rozmawia z dyrektorem Instytutu Kardiologii AM w Poznaniu, prof. dr. hab. Kazimierzem Jasieńskim, zatytułowana „Serce mamy tylko jedno”.

LEKTOR

LISTOPAD	Biażęca Saturnina
29	
Sobota	
30	Andrzej Maury
Niedziela	Słońce: 7.36-15.45

TEATRY

WIELKI — sob. g. 19 Wieczór baletowy: „La Peri”, „Epitaphium”, „Carmen”, niedz. g. 19 „Aida”; **MUZEUM NARODOWE** — sob. g. 19 „Rzeka krzyżujących ptaków”;

MUZYCZNY — sob. g. 19 „Król wiochęgów” (premiera), niedz. g. 19 „Król wiochęgów”;

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Mocznaki”;

NOWY — sob., niedz. g. 19 „Antygona”; **SCENA NOWA** — sob. g. 19.30 „Zabawa”;

LALKI I AKTORA — sob. g. 19, 18, niedz. g. 11 „Doktor Johannes Faust” (6 L);

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — sob., niedz. g. 20 Kabaret „Pod Spodem” pt. „Spytał się siostrze” oraz zespół „Igloo Band” i Bożena Puza.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 L), g. 17.30, 20 „Dziadziostwo” (ang. 18 L);

KDF PALACOWE — sob., niedz. g. 15.30 „Przygody Calineczki” (ja. p. 10 L), g. 17, 19.30 „Powrót do domu” (amer. 18 L), niedz. g. 11 „Spotkanie Niedzielnym Przyjaciół z bajkami”;

APOLLO — sob. g. 13, 17, 21, niedz. g. 9, 13, 17, 21 „Przemienieć z wiatrem” (amer. 15 L);

BAŁTYK — sob., niedz. g. 10, 12, 14 „Zemsta różowej pantery” (ang. 12 L), g. 16, 19 „Czas Apokalipsy” (amer. 18 L), sob. g. 22 „Bez skrupułów” (fr. 18 L);

GWIAZDA — sob., niedz. g. 15 „Potop” (pol. b.o.), g. 17.45, 20 „Ucieczka na Atene” (ang. 15 L), niedz. g. 10.30, 12, 13.30 „Słowik” (radz. b.o.);

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Rekies wybacza” (pol. b.o.), g. 16 „Przygoda arabska” (ang. b.o.), g. 18 „Przygody Picassa” (szwedz. 15 L);

KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30, 20 „Przybywa jeździec” (amer. 15 L), niedz. g. 11 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.);

MALTA — g. 15.30 „Błękitny ptak” (radz. amer. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Legenda o miłości” (radz. fr. b.o.);

MINIATURKA — g. 15.30 „Pies, który śpiewał” (rum. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Milejący wspólnik” (kanad. 18 L);

OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17 „Superexpress w niebezpiecznym świecie” (jap. 15 L), g. 19 „Drogi pa pa” (wł. 18 L);

PANCERNIAK — sob. g. 19.30 „Manhattan” (amer. 18 L);

RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, niedz. g. 10, 15.15, 17.30 „Kontrakt” (pol. 15 L), niedz. g. 12.30 „Trawnik wujka Poldi” (węg. b.o.), sob., niedz. g. 20 „Hair” (amer. 15 L);

RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 15.30 „O królowie, która wsiadła do wozu” (pol. b.o.), g. 16.30, 19 „Powrót do domu” (amer. 15 L);

SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Przygody Robinsona Crusoe” (radz. b.o.), g. 19.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierażanta Peppera” (amer. 12 L), sala mała — g. 16 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), ILUZJON — g. 20 „Pogwarki” (radz. b.o.);

TECZA — g. 15.30 „Zorro” (wł. fr. b.o.), g. 20 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 L);

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob. g. 14.45 „Ojciec królów” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 16.45, 18.45 „Violette i Francois” (fr. 18 L), niedz. g. 14.45 „Czerwony kapurek” (pol. b.o.), g. 15.45 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.);

WILDA — g. 10, 12.30 „39 stopni” (ang. 12 L), g. 15, 17.30, 20 „Rocky II” (amer. 15 L);

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15.30 „Wujaszek czarodziej” (węg. b.o.), g. 17, 19 „Rewolwer” (wł. 18 L);

FOTOPLASTIKON — sob. g. 13-18 „Wizyta papieża Jana Pawła II w Paryżu” cz. II;

Zoo (Stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — sob. g. 19, niedz. g. 11 175 Koncert Poznański. Ork. Symf. PFP, S. Rachon — dyrygent, B. Sokorska — sopran, K. Danczowska — skrzypce.

DYZURY

SZPITALA: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwiczka 7; **NIEDZIELA** — interna, chirurgia, laryngologia, neuro-

gia — ul. Przybyszewskiego 40; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; okulistyka — ul. Walki Młodych 7.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronicie: „Hu ragan”; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Śpiewają „Novi-Singers”; 13.40 Piosenki Powstania Listopadowego; 14 Studio „Gama”; 16 Muzyka i Aktualności; 17 „Polemiki”; 17.30 Radiokurier; 18 Aud. publicystyczna; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert popularnej muzyki polskiej; 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Koszalin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbieżnia; 9.30 Teatr PR: „Warszawianka”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski z nagrań F. Palecznego; 11.35 Public. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Polskie miniatury muzyczne; 12.25 Nowe nagrania radiowe; 12.55 Śpiewa Z. Pejłakowicz; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 S. Moniuszko. Scena lania wosku i aria miecznika z opery „Straszny dwór”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Historia żółtej ciemki” — cz. IV; 14.50 „Czarna” — magazyn wojskowy; 15.05 Muzyka Schumanna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Kłasy muzyki rozrywkowej — I. Dunajewski; 16.10 Przekrój muz. tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Powieść teatralna”; 17.40 Rep. literacki pt. „Czy dom ludzi samotnych?”; 18 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19 „Matysławskowie”; 19.30 „Oto dziś dzień krwi i chwały” — aud. w 150 rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego; 20 Wiersze M. Stawicki; 20.15 Recital chopinowski Ivo Pogorelica; 21.00 C. F. Feltenberg — Poemat symfoniczny; „Pieśń sokola”; 22 „Dramat Nocny Listopadowej”; 23 Muzyka sta. ropolska; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 13.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.30 Ekspres przez świat; 8.35 Komu piosenkę...; 9 „Lot nad kukulczym gniazdem” — pow.; 9.10 Śpiewa zespół Swingle Singers; 9.30 W stronę kultury...; 9.50 Śpiewa zespół Linha Singers; 10 60 minut na godzinę; 11 Banaszk śpiewa standardy; 11.15 Niedziela szkolna muzyczna; 12 „Ryba ryba żyje” — 2 odc. słuch.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z nagrań Pr. III; 15 Rep. pt. „W mieście we se”; 15.20 „Nieokreślony” — wa płyta Dada Topia; 16 Literackie upodobania; 16.15 Małe historie symfonicznego rocka — cz. I; 17 Zapraszamy do Trójki; 18 Mała historia symfonicznego rocka — cz. II; 19.30 Opera G. Bizeta: „Carmen”; 19.50 „Lot nad kukulczym gniazdem” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Aud. z okazji rocznicy Powstania Listopadowego; 21 Divertimenti Haydna; 21.30 Goniłkowe Melodije; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — zespół Yu; 22.15 Balady na flet i fortepian; 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23 Jesienne pejzaże i nastroje; 23.05 Mała historia symfonicznego rocka — cz. III; 23.50 Jan Parandowski: „Natchnienie”; 24 Między dniem a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.45 Stereo: Muzyczny poranek; 9 Witryna Poetycka; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „Bajki, baśnie i legendy” — koncert dla młodzieży; 11 Jez. Jachński; 11.20 Fono teka folkloru; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży Szkolnej; „Testament mój” — montaż poezji Słowackiego; 13.01 Przeboje Studia „Gama”; 13.10 Klub Olimpijczyków (chemia); 13.30 Studio Stereo zaprasza; 14.10 Wersje i kontrowersje — publicystyka naukowa; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych; „Kocowisko”; 16.05 Muzyczne spotkania przy mikrofonie; 16.30 Magazyn Lotniczy; 17 Stereo: Świat jazzu; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Stereo i w kolorze — recital pianisty J. Brommanga (W. Brytania, stereo); 19.15 Radiolatarnia; 19.45 Ideolog warszawskiego pozytywizmu — Aleksander Świętochowski; 20.15 Festiwal w Salzburgu 1980 — W. A. Mozart: „Uprawdzenie z Se raj” (stereo); 22.10 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.20 c.d. opery (stereo).

Wiadomości: 7, 12, 14, 22.45.

Praca

Zatrudnię dzwiarke. Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3964g.

Zatrudnię zdolnego ślusarza, kobietę do prac pomocniczych. Hejna, Dzierżyńskiego 39 (podwórko). 4817g

Małżeństwo lekarskie poszukuje dochodzącej opiekunki do dziecka. Sankowski, Kościelna 17 po godz. 15. 3951g

Nauczycielka gry na pianinie dla dziecka, potrzebna. Tel. 67-98-84. 3970g

Opiekunka do półrocznego dziecka potrzebna zaraz. Kantaka 4 m 28c po godz. 17. 4382g

Zatrudnię dzwiarke na bardzo dobrych warunkach Poznań, Śląska 9. 3627g

Chalupnictwo przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3746g.

Zatrudnię do szycia konfekcji lekkiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4395g.

Stolarz potrzebny. Tel. 22-24-50. 4445g

Przyjmie pracowników do uszczelniania okien. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4461g.

Tokarza na stałe przyjmę. Ul. Scieżennego 21. 4471g

Potrzebny palacz do ogrodnictwa na pół etatu. Luboń 1 ul. Dworcowa 17/18. 4494g

Elektroinstalatora przyjmie zaraz. Przemierowa Dolina 30. 4496g

Przyjmie krawcową od 1 grudnia. Poznań, al. Świerzeńskiego 376A, godz. 10-14. 4519g

Solidną pracownicę zatrudni ogrodnictwo szklarniowe. Ul. Ptasia 24. 4537g

Malarzy przyjmie — praca stała. Luboń 3, Armii Czerwonej 59/61 godz. 16-19. 4553g

Zatrudnię kobietę oraz szluzary do warsztatu. Ul. Czechosłowacka 8 tel. 32-09-89. 4604g

Nauka

Korepetycje — matematyka. Walczak, tel. 736-05. 3745g

Asystent korepetycji — matematyki, fizyki. Głaz Wyspiańskiego 10 m 8. 4433g

Kupno

Obraz Malczewskiego, Wysockiego, Fałata, piękne ramy złote do obrazów (mogą być uszkodzone) kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3991g.

Szopę albo barak składany kupię tel. 67-33-22. 3915g

Tabletki zagraniczne „Tagomet” potrzebne zaraz. Wiertel, Sarbia 37 Popowo Kościelne. 4432g

Prasownicę NRD, białą, kupię karakulowe, białą, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4448g.

Narty compact dl. 160-165 cm, prod. zachodniej kupię. Tel. 401-67. 4507g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4610g.

Sprzedaż

Kożuch turecki nowy rozmiar średni brązowy 38 lub beżowy 42, sprzedam. Os. Kraju Rad 2955g

Blam, łapki karakulowe. Tel. 56-223. 3635g

Taksometr „Poltax-2” sprzedam. Poznań, ul. Szamotulska 51A, m 12 po godz. 16. 3640g

Kożuch damski zagraniczny nowy. Os. Manifestu Lipowego 3 m 18. 3641g

Kożuch damski sprzedam. Tel. 32-54-03. 3647g

Kożuch damski nowy 170 cm i damski 42 sprzedam. Grottera 10 m 10. 3790g

Złoty sygnet 20 g, krążek dentystyczny, sprzedam. Tel. 20-27-63 po południu. 3715g

Meblości stylizowane, drewno, sprzedam. Małachowskiego 6 m 45, przy Michała. 3838g

Dwa tunele z oszklonymi szybami, sprzedam. Król, Dąbrowa ul. Wieleńska 2. 4774g

Sprzedam kolejkę „Piko”. Tel. 477-49. 4618g

Rzutnik Diapex, nagrań szczytów samochodowej tel. 67-97-86. 3910g

Encyklopedię IV-tomową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3806g.

STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW POLSKICH

Ośrodek Bieżących Zjawisk i Postępu Organizacyjno - Technologicznego „ORPOT”

WYNAJMIE

LOKAL o powierzchni około 150 m² na **POMIESZCZENIA BIUROWE**, najchętniej w śródmieściu.

OFERTY KIEROWAĆ NA ADRES:

ulica Wiślna 17, 60-401 Poznań, (telefony: 466-92, 411-311).

3428-K1

Zbiory filatelistyczne, sprzedam. Tel. 720-01. 3881g

8000 doniczek Ø 7-8 cm, 8000 Ø 10 cm, inspekt z oknami, 1 piec 3,5 m² sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3904g.

Płytki klinkierowe, kaloryfery aluminiowe, rury cynkowe 1, 1,5, 2 cale oraz wykładzinę dywanową. Puszczykowo, Chrobrego 8. 3929g

Kompletna jadalnia debowa z rzeźbioną z zegarem tel. 20-28-35 od godz. 16. 3949g

Lentex sprzedam. Os. Kosmonautów 23 m 17 od godz. 18-20. 4399g

Blam łapki karakulowe. Tel. 32-58-44. 4431g

Motorower „Simson” elektryczny S51, czterobiegowy nowy, sprzedam. Os. Kraju Rad 10 m 143. 4442g

Tunel foliowy 50 x 10 m o cynk, ogrzewanie centralne sprzedam, Ostrów Wlkp. tel. 653-01 od godz. 16. 4500g

Debówce rzeźbione, biuro, suknie ślubne wzrost 165, Paczkowska 37 (Juniakowo). 4462g

Kożuch damski, szczerbie płaszcz skórzany sprzedam. Ul. Kosciuszki 73 m 19. 4474g

Fabrycznie nową (kwit celny) dwupłytkową maszynę dziewiarską „Regina” sprzedam. Instrukcja języku polskim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4482g.

Susze czarna i żółta, tusze orientalne, ligstury, ul. Śpawie 27. 4484g

Akordeon Weltmeister, płaszcz skórzany czarny 48, tel. 20-65-44. 4492g

Blam łapki karakulowe sprzedam. Tel. 79-18-80 po godz. 16. 4498g

Kożuch damski nowy na średnią sylwetkę, sprzedam. Tel. 425-58 po godz. 15. 4605g

Zestaw wypoczynkowy „Kon-Tiki”, sprzedam. Os. Chrobrego 14 m 19. 4693g

Samochody

Fiata 126p, rocznik 1980 sprzedam ul. Owsiana 14 m 1. 3285g

Fiata 125p rocznik 1972 sprzedam. Góły Henryk Trzebiński 30 gmina Środa Wlkp. 4371g

Samochód Renault 10 rocznik 1969 po 61.000 km kolor czerwony sprzedam. Tel. 20-44-93. 4385g

Pilnie sprzedam z powodu wyjazdu Renaulta-10 ul. Gąsiorowskich 11 m 10. 4889g

Części blaszane nowe do Fiata 127p, sprzedam. Tel. 33-33-29, od godz. 18. 4859g

Karoserie Fiata 125p po wypadku sprzedam. Tel. 321-171 od godz. 9-20. 2493gpr

Warszawę górnozaworową rok prod. 1973, sprzedam. Tel. 22-09-38. 3864g

Mercedesa 220D, rocznik 1971 sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 32-35-15. 4411g

Luksusowy Datsun rocznik 1977, sprzedam. Raszynska 42B, m 6. 4413g

Fiata 126p — 1975 dobrze utrzymany — zamienię na większy — także uszkodzony (Wartburg, Dacia, Fiat). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3938g.

Warszawę górnozaworową, sprzedam. Grunwaldzka 36 m 6. 4414g

VW 1303LS stan idealny, sprzedam lub zamienię na czterodrzwiowy. Pogoda 57/59 m 40. 4435g

Fiata 126p-650, rocznik 1978 sprzedam. Tel. 517-93. 4420g

Fiata 850 „Seat”, stan idealny sprzedam. Tel. 20-76-83 od godz. 14-20. 4434g

Renaulta 10 sprzedam tel. 67-46-55. 4423g

Praca

Poszukuje opiekunki do dziecka. Miedzychódzka 4 m. 14, tel. 67-46-30. 5033g

Tokarza przyjmie. Zagrodnieza 8a. 4959g

Zdolne maszyniarki na overlock i stębnówki przemysłowe przy produkcji bluzek, oraz ręcznie wykłanczarke - prasowaczke na dobrych warunkach zatrudnienie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 5186g.

Przyjmie szycie do domu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4927g.

Kierowca przyjmie prace. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4967g.

Zakład izolacji co przyjmie pracowników. Poznań, ul. Janosińska 3 (Osiedle Bajkowe). 4975g

Przyjmie młodego pracownika na samochod ciężarowy - może być kierowca. Tel. 33-17-64. 4570g

Blacharzy samochodowych oraz uczniów mechaników blacharzy, przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4579g.

Pracownik potrzebny. Wytwórnia sprężyn, Baranowo, ul. Za Miedzą 5. 4597g

Przyjmie każdą pracę - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4645g.

Przyjmie pracownika na stałe do warsztatu slusarskiego na rewolwerówke. Poznań, Leczycyńska 4 (Os. Warszawskie). 4639g

Potrzebny pracownik do hodowli lisow wględnie wspólnik z pracą i ewentualnym zamieszkaniem. Kuźnica 16 m. 9, od godz. 18. 4659g

Potrzebna gosposia i pracownik na stałe, gospodarstwo rolne, Poznań, ul. Starolecka 184. 4767g

Przyjmie dozorstwo - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4782g.

Szyje chałupniczo przyjmie, tel. 719-43. 4808g

Przyjmie dozorstwo, inna pracę - warunek mieszkanie. Tel. 32-36-68. 4831g

Przyjmie do szycia kontekcje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4846g.

Nauka
Kto przygotuje do egzaminu wstępnego na Akademię Medyczną z zakresu fizyki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4982g.

Korepetycje - matematyka, tel. 79-04-38. Dobrowolski. 4685g

Kupno
Ogródek działkowy na Wilczaku lub na Wildzie, kupie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4969g.

Pustaki Ackermanna i wapno, kupie. Tel. 67-31-83. 4989g

Sprzedaż
Kozuch afgański, damski na szczupłą osobę, czapka i kołnierz osobno z lisa białego, Głogowska 89a m. 8. 4692g

Futro, suknie ślubna (haft angielski), sprzedam. Tel. 436-19. 4974g

Elegancki blam ląpki karakulowe czarne. Ul. Sikorskiego 3 m. 8. 4737g

Rubin 714p kolor oraz automatyczna pralkę jugosłowiańska na gwarancji sprzedam. Swierczewskiego 69 m. 5. 4548g

Złoty pierścionek, obrączki, łańcuszek, sygnet, sprzedam, Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4557g.

Dog niemiecki szczeniata rodowodowe, sprzedam. Bogucin, Wrzosowa 52. 4565g

Piękne sztuce tajlandzkie 144 szt. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4592g.

Taxometr, akumulator, sprzedam. Tel. 67-21-69. 4595g

„Płyta obornicka”. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4703g.

Wytworna suknie ślubna angielska. Tel. 67-63-79. 4732g

Kozuch damski, futro nurtie wielkość 44-46 na 160. Szamotulska 45 m. 4. 4633g

Śweterki srebrne, jalo-wieć, tuje dekoracyjne i żywoptowe sprzedam. Komorniki, Nowa 2, tel. 68. 46235g

Telewizor kolorowy turystyczny „Elektronika” 1980 r. Nowina 30 m. 1. 4732g

Futro, blam karakulowy brązowy, oraz kozuch damski krótki, sprzedam. Tel. 466-38. 4737g

Blam karakulowy i z lamny indyjskiej, sprzedam. Tel. 20-67-60. 4739g

Blam ląpki sprzedam. Ogrodowa 6 m. 8, po godz. 16. 4770g

Biłard elektryczny sprzedam. Tel. 32-14-67. 4747g

Blam ląpki sprzedam. Ogrodowa 6 m. 8, po godz. 16. 4770g

Wózek austriacki głęboki plus spacerówka, sprzedam. Tel. 459-25. 4710g

Nowy polski kozuch, płaszcz skórzany używany męski rozmiar 50, sprzedam. Hibnera 9 m. 12, po godz. 16. 4720g

Futro z brązowych karakulów sprzedam, tel. 32-03-43. 4726g

Samochody
Fiat 125 włoski 1600 w idealnym stanie, silnik z pasowy, silnik Mercedes 220D, sprzedam, Tel. 607-63. 4899g

Fiat 126p, 1975 sprzedam. Tel. 32-54-57. 4834g

Mercedes 240 D 3.0 rocznik 1975 oraz Polonez rocznik 1979 sprzedam. Parking Hotel Poznań, godz. 15-16. 4548g

Fiat 125, 1500 grudeń 1976 stan bardzo dobry sprzedam. Jawornicka 11a m. 31. 5076g

Samochód przedwojenny Mercedes V 170, rocznik 1936, przedam. Tel. 20-61-27 5174g

VW-1200, rocznik 1963, sprzedam. Tel. 531-58. 4556g

Volkswagena Passata 1300 LS, rocznik 1974, sprzedam. Os. Rzeczypospolitej 3 m. 99. 4566g

Fiat 126p, kupie. Poznań. Dąbrowskiego 70 (Zegarmistrz). 4578g

Nowego Poloneza okazję nie sprzedam. Grunwaldzka 74. 4718g

Fiat 126p - 1976, stan idealny, sprzedam. Tel. 66-09-93. 4589g

Warszawę combi, sprzedam. Os. Czecha 123 m. 12. 4598g

Wartburga 1000 tanio sprzedam. Przybyszewskiego 41 m. 6. 4658g

Nowa przyczepa do samochodu osobowego, sprzedam. Poznań, ul. Ułańska 20 m. 7, od godz. 18. 4586g

Zastawę 1100p - rocznik 1976, sprzedam. Tel. 32-14-67. 4746g

Fiat 125p tegorocznego zamienię na nowego malucha. Os. Plewiska, ul. Zielenicowa 17, godz. 16-19. 4709g

Tarpana tanio sprzedam. Grzegorz Górecki, Poznań, Os. Plewiska, ul. Polowa 3 (warsztat blacharski). 4730g

Fiat 126p, 1979, sprzedam. Newtona 1B, m. 2. 4749g

Fiat 128 3P, rocznik 1978, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4763g.

Warszawę 223, sprzedam. Poznań, Stęszewska 8. 4764g

Seat 850, rocznik 1973, sprzedam. Marchlewskiego 32B, m. 7. 4780g

Audi 80, sprzedam. Ogładać parking, ul. Piekary. 4800g

Lokale
Majętność wynajmie mieszkanie w Poznaniu lub bliskiej okolicy. Tel. 739-27. 4956g

Zamienie spóldzielcze mieszkanie w Warszawie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4957g.

Mieszkanie własnościowe M-6 kupie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4671g.

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 2629g

Pokój wynajmę studentce. Os. Zwycięstwa 12B m. 20. 4588g

Poszukuje M-2 lub M-3 do wynajęcia. Tel. 33-26-78. 4614g

Zamienie M-4, 3 pokoje na większe w starym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4634g.

Zamienie mieszkanie kwa terunkowe 4-pokojowe, co. tel. w Gnieźnie na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4684g.

Czynny warsztat slusarsko-tokarski, sprzedam. Poznań - Rataje, Łacina 3. 4740g

Pana na pokój przyjmie. Wiosenna 16. 4796g

Nieruchomości
Dom jednorodzinny w Poznaniu, wymagany telefon, gaz miejski, kupie. W rozliczeniu M-4 własnościowe, 1 ptr. (w centrum). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4545g.

Dom 4 pokoje, kuchnia, weranda, garaż, co, ogród 1,3 ha, 200 drzew owocowych, 6 km od Poznania z powodu starości sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4940g.

Wille, duża okolice Poznania, działka 1000 m² sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4736g.

Segment szeregowca lub dom w Poznaniu, kupie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4771g.

Atrakcyjna działka pół-bliźniacza, blisko centrum sprzedam osobie z prawem pierwokupu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4660g.

Dom we Wronkach przy ul. Poznańskiej 4 sprzedam. 4961g

Kupie w Poznaniu dom jednorodzinny lub dom bliźniaczy lub zaawansowany stan surowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 3875g.

Różne
Wspólnika z większą gotówką do zaprowadzonego sklepu w dobrym punkcie Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 5078g.

Posiadam samochód osobowo-towarowy, przyjmie akwizycję. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4702g.

Wykonuje usługi wod.-kan.-gaz. Brzozowski, Garbary 59 m. 7. 4765g

Wykonuje tynki, remonty z własnego materiału. Nozaj, Poznań, Szydłowicka 26. 4358g

Matrymonialne
Panna, ładna, mieszkanie, sytuowana, pozna inteligentnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4596g.

Ogrodnictwo szklarniowe przyjmie wspólniczkę, możliwość matrymonialna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4829g.

Magister, panna, 32-letnia, nieszczupła z prowincji pozna odpowiedniego pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 4876g.

† Dnia 26 listopada 1980 roku odszedł od nas nagle, przeżywszy 68 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, sp.

JAN ZIÓLKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Jarochońskiego 10 m. 7. 5031g

† Dnia 27 listopada 1980 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, moja najdroższa żona, nasza ukochana i nigdy niezapomniana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80

NATALIA SOBKOWIAK

z domu Wójkiewicz

Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę, 30 bm. o godzinie 12.30 w kościele parafialnym w Śnieckich, po czym złożenie zwłok na cmentarz parafialny.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Polwica. 5111g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1980 roku odeszła od nas, po ciężkich cierpieniach, pełna szlachetności i dobroci, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, mama, siostra, synowa, szwagierka, oraz ciocia, przeżywszy lat 46

CECYLIA NOWAK

z domu Dreger

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu w Konarzewie.

W smutku pogrążeni

mąż, syn i rodzina

Konarzewo, Poznań. 5115g

† W dniu 27 listopada 1980 roku zmarła nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 79, sp.

ANNA BIAŁA

Uroczystości żałobne odbędą się w niedzielę 30 bm. o godzinie 14 w kościele św. Wawrzynca w Zaniemyśli.

W smutku pogrążona

RODZINA

Zaniemyśl, Poznań. 5143g

† Dnia 27 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu, sp.

STANISŁAWA MAŃCZAK

z domu Wejchan

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. w kościele św. Jana Bosko w Luboniu, o godzinie 14, po czym odbędzie się pogrzeb o godzinie 15.

W smutku pogrążona

RODZINA

Lubon, ul. Dzierżyńskiego 21. 5144g

Wielebnemu Duchowieństwu, Panu Rektorowi PWSM wraz z Jego Chórem, Radzie, Zarządowi, Radzie Zakładowej - Członkom i Pracownikom Spółdzielni Pracy „Elektromet”, Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom oraz Wszystkim, którzy uczcili pamięć mego Zmarłego męża

ZDZISŁAWA KAMIEŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

4908g

Dnia 5 grudnia 1980 roku o godzinie 12 w kościele OO Dominikanów, ul. Kościuszki 99, odbędzie się msza św. za

moich rodziców Annę i Jerzego, brata Jerzego, dziadków Annę i Zygmunta

PERSTENÓW

ANDRZEJ

3478g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1980 roku zmarł w wieku 36 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek, sp.

BOGDAN WIZA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Os. Przyjaźni 19 m. 157, dawniej: Piekary 7 m. 9. 4933g

† Dnia 23 listopada 1980 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 84, nasz drogi brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

MACIEJ KACZMAREK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

siostra i rodzina

Ul. Poznańska 44 m. 12. 4854g

Dnia 24 listopada 1980 roku odszedł od nas na zawsze kochany mąż, tatuś, teść, dziadziś, szwagier, wujek, przeżywszy lat 50, sp.

MARIAN URBANIAK

st. ogniomistrz pożarnictwa w st. spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

4822g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1980 roku zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat i wujek, sp.

MICHAŁ POPADIUK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Jesienna 8. 5093g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najukochańsza mama, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 73, sp.

ROZALIA GENERALCZYK

z domu Liganowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kochanowskiego 8a m. 4. 4960g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Rodzinnie, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy złożyli wieńce i kwiaty, wzięli udział w pogrzebie, sp.

WITOLDA ROGOZIŃSKIEGO

składają

córki z mężami

Ul. Słowackiego 23 m. 11. 5041g

Wielebnemu Duchowieństwu, Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Samadom i Znajomym, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu sp.

ADAMA KAPELI

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

RODZINA

4712g

† Dnia 25 listopada 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

WINCENTY KOCUREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Śniadeckich 17 m. 12. 5037g

† Dnia 27 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami św., najukochańsza nasza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.

STANISŁAWA MASZTALERZ

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu na Starolece. Msza żałobna o godzinie 13 w kościele parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

2413-U3

† Dnia 26 listopada 1980 roku zmarła nagle, ukończywszy 39 lat, moja najukochańsza żona, mamusia, siostra, babcia, teściowa, ciocia, sp.

MAŁGORZATA LEWANDOWSKA

z domu Klichowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia 1980 r. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Ul. Kilińskiego 11 m. 1. 2414-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1980 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatuś, teść, ukochany dziadziś, przeżywszy lat 58

STEFAN TUROSTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuczka i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grobla 6 m. 14. 5008g

† Dnia 27 listopada 1980 roku, zmarł

BARTUŚ LEMKE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Os. Rzeczypospolitej 88 m. 8. 2378-U3

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, sp.

MIECZYSLAWA BAUMANA

oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z dziećmi

3994g

Wielebnemu Duchowieństwu, Delegacji Inwalidów Wojennych, Powstańcom Wielkopolskim, ZBoWiD-owi, Rodzinie, Lokatorom, Znajomym, którzy uczestniczyli w pogrzebie mego męża

FRANCISZKA MAJCHRZAKA

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA

Kilińskiego 12 m. 10. 5004g

† Dnia 27 listopada 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, sp.

AGNIESZKA BOROWSKA

z domu Wentowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

SYN

Gruszczyń, Okrężna 2. 2376-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1980 roku zmarł

ALEKSANDER TROJANOWSKI

były długoletni pracownik Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 listopada 1980 roku o godzinie 13 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Rodzinnie (Zmarłego wyrazi głębokiego żalu współzucia składają:

Dyrekcja Akademii Rolniczej w Poznaniu, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy

2403-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25. listopada 1980 roku zmarła w wieku 77 lat

MARIA FILIPOWSKA

nauczycielka muzyki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i dzieci

5024g

† Dnia 26 listopada 1980 roku odszedł od nas nagle, przeżywszy 68 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, sp.

JAN ZIÓLKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 8.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Jarochońskiego 10 m. 7. 5031g

† Dnia 27 listopada 1980 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, moja najdroższa żona, nasza ukochana i nigdy niezapomniana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80

NATALIA SOBKOWIAK

z domu Wójkiewicz

Msza św. odprawiona zostanie w niedzielę, 30 bm. o godzinie 12.30 w kościele parafialnym w Śnieckich, po czym złożenie zwłok na cmentarz parafialny.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Polwica. 5111g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1980 roku odeszła od nas, po ciężkich cierpieniach, pełna szlachetności i dobroci, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, mama, siostra, synowa, szwagierka, oraz ciocia, przeżywszy lat 46

CECYLIA NOWAK

z domu Dreger

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu w Konarzewie.

W smutku pogrążeni

mąż, syn i rodzina

Konarzewo, Poznań. 5115g

† W dniu 27 listopada 1980 roku zmarła nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 79, sp.

ANNA BIAŁA

Uroczystości żałobne odbędą się w niedzielę 30 bm. o godzinie 14 w kościele św. Wawrzynca w Zaniemyśli.

W smutku pogrążona

RODZINA

Zaniemyśl, Poznań. 5143g

† Dnia 27 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu, sp.

STANISŁAWA MAŃCZAK

z domu Wejchan

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. w kościele św. Jana Bosko w Luboniu, o godzinie 14, po czym odbędzie się pogrzeb o godzinie 15.

W smutku pogrążona

RODZINA

Lubon, ul. Dzierżyńskiego 21. 5144g

Wielebnemu Duchowieństwu, Panu Rektorowi PWSM wraz z Jego Chórem, Radzie, Zarządowi, Radzie Zakładowej - Członkom i Pracownikom Spółdzielni Pracy „Elektromet”, Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom oraz Wszystkim, którzy uczcili pamięć mego Zmarłego męża

ZDZISŁAWA KAMIEŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

ZONA

4908g

Dnia 5 grudnia 1980 roku o godzinie 12 w kościele OO Dominikanów, ul. Kościuszki 99, odbędzie się msza św. za

moich rodziców Annę i Jerzego, brata Jerzego, dziadków Annę i Zygmunta

PERSTENÓW

ANDRZEJ

3478g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1980 roku zmarł w wieku 36 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek, sp.

BOGDAN WIZA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Os. Przyjaźni 19 m. 157, dawniej: Piekary 7 m. 9. 4933g

† Dnia 23 listopada 1980 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 84, nasz drogi brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

MACIEJ KACZMAREK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

siostra i rodzina

Ul. Poznańska 44 m. 12. 4854g

Dnia 24 listopada 1980 roku odszedł od nas na zawsze kochany mąż, tatuś, teść, dziadziś, szwagier, wujek, przeżywszy lat 50, sp.

MARIAN URBANIAK

st. ogniomistrz pożarnictwa w st. spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

4822g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1980 roku zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat i wujek, sp.

MICHAŁ POPADIUK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Jesienna 8. 5093g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najukochańsza mama, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 73, sp.

ROZALIA GENERALCZYK

z domu Liganowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kochanowskiego 8a m. 4. 4960g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Rodzinnie, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy złożyli wieńce i kwiaty, wzięli udział w pogrzebie, sp.

WITOLDA ROGOZIŃSKIEGO

składają

córki z mężami

Ul. Słowackiego 23 m. 11. 5041g

Wielebnemu Duchowieństwu, Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Samadom i Znajomym, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu sp.

ADAMA KAPELI

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

RODZINA

4712g

† Dnia 25 listopada 1980 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., ukochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

WINCENTY KOCUREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Śniadeckich 17 m. 12. 5037g

† Dnia 27 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami św., najukochańsza nasza matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.

STANISŁAWA MASZTALERZ

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu na Starolece. Msza żałobna o godzinie 13 w kościele parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

2413-U3

† Dnia 26 listopada 1980 roku zmarła nagle, ukończywszy 39 lat, moja najukochańsza żona, mamusia, siostra, babcia, teściowa, ciocia, sp.

MAŁGORZATA LEWANDOWSKA

z domu Klichowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia 1980 r. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Ul. Kilińskiego 11 m. 1. 2414-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1980 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatuś, teść, ukochany dziadziś, przeżywszy lat 58

STEFAN TUROSTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie, wnuczka i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grobla 6 m. 14. 5008g

† Dnia 27 listopada 1980 roku, zmarł

BARTUŚ LEMKE

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 grudnia br. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Os. Rzeczypospolitej 88 m. 8. 2378-U3

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, sp.

MIECZYSLAWA BAUMANA

oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z dziećmi

3994g

Wielebnemu Duchowieństwu, Delegacji Inwalidów Wojennych, Powstańcom Wielkopolskim, ZBoWiD-owi, Rodzinie, Lokatorom, Znajomym, którzy uczestniczyli w pogrzebie mego męża

FRANCISZKA MAJCHRZAKA

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA

Kilińskiego 12 m. 10. 5004g

† Dnia 27 listopada 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, sp.

AGNIESZKA BOROWSKA

z domu Wentowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 grudnia br. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

SYN

Gruszczyń, Okrężna 2. 2376-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada 1980 roku zmarł

ALEKSANDER TROJANOWSKI

były długoletni pracownik Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 listopada 1980 roku o godzinie 13 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Rodzinnie (Zmarłego wyrazi głębokiego żalu współzucia składają:

Dyrekcja Akademii Rolniczej w Poznaniu, Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy

2403-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25. listopada 1980 roku zmarła w wieku 77 lat

MARIA FILIPOWSKA

nauczycielka muzyki

Pogrzeb odbędzie się we



Sobota 29 XI

PROGRAM 1

6.00 — TTR — Uprawa roślin;
6.30 — TTR — Hodowla zwierząt;

Niedziela 30 XI

PROGRAM 1

6.20 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 3;
6.50 — TTR — Mechanizacja rolnictwa;
7.20 — TTR, RTSS — Nasze spotkania;
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytury dla rolników;
8.20 — Telewizjada;
8.55 — Program dnia;
9.00 — Dla młodych widzów — Teleranek;
10.20 — Antena;
10.50 — Reportaż filmowy;
11.00 — Poranek symfoniczny — WOSPRIT w Katowicach — w programie: Emmanuel Chabrier — Espania, Pablo Sarasate — melodie cygańskie, Zoltan Kodaly — suita „Hary

Poniedziałek 1 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Zwierzyniec”;
16.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny;
17.20 — Klinika zdrowego człowieka;
17.45 — „Arsene Lupin” — „Człowiek w czarnym kapeluszu”;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Echa stadionów;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Teatr Telewizji — Eugene

Wtorek 2 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — Interstudio — Wąglerskie rozwiązania a polska reforma gospodarcza;
17.30 — Dom i my;
18.00 — Telewizja młodych — „c.d.n.” — koszyk studenta;

Środa 3 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Michałki”;
16.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny;
17.20 — Tele-gol;
17.45 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.55 — Konfrontacje — „Energia”;
18.20 — Blisko i daleko — Lekcja logiki;

Czwartek 4 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Dla młodych widzów: „Turniej zastępowych”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów: Czwartek TDC;
17.30 — „Magazyn motoryzacyjny”;
18.00 — Telewizja Młodych — Stu

Piątek 5 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym”;
16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”;
17.20 — „Gleida”;
17.40 — „Tajemnica Enigmy” (4);
18.40 — Rolnicze rozmowy;

13.30 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 3;
14.00 — TTR — Mechanizacja rolnictwa;
15.25 — Program dnia;
15.30 — „Podchorążowie 80”;
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Sesam”;
16.50 — STUDIO-8;
17.05 — Dziś o odpowiedzialności — reportaż i rozmowy;
18.30 — Dla dzieci i dorosłych — „Rajskie miasteczko” — teatryk Andrzej Maleszki;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Wojskowy program historyczny — Powstanie Listopadowe;

Jonos”, dyryguje Tadeusz Wojciechowski;

12.00 — Dziennik;
12.20 — Przyroda i postępowanie;
12.50 — Dla dzieci: „Przygody Sindbada”;
13.15 — Telewizyjny koncert życzeń;
14.00 — TYLKO W NIEDZIELE;
14.05 — Książki, na które czekamy;
14.10 — Detektyw historii — o nieznanych miejscach w Warszawie i okolicy, związanych z Powstaniem Listopadowym;
14.35 — Jak mieszkamy?
15.00 — Losowanie Dużego Lotka;
15.10 — Spotkanie z pisarzem — Jerzy Putrament;
15.55 — Mój koncert — muzyczne fascynacje A. Bardniewo;
16.20 — Będziem Polakami — szlaki kultury polskiej;
16.45 — Księgonosze — reportaż filmowy;
17.00 — Pytania na dziś (1) — ak-

nusz Szwarc — „Smok” — reż. M. Wojtyśko. Wyst.: K. Wankulski, E. Fetting, W. Kowalski, J. Ziolkowska, K. Stroiński;
21.45 — Iran — Irak, wojna na wyniszczenie;
22.15 — Dziennik;
22.30 — Siedziwo zostało wznowione — cz. 2.

PROGRAM 2

10.00 — „Noc w mieście” — polski film telewizyjny;
10.35 — Klinika zdrowego człowieka;
11.00 — Siedziwo zostało wznowione — cz. 2;
11.30 — Tak jest Meksyk;

18.40 — Polska Kronika Filmowa;

18.50 — Dobranoc;

19.00 — Lekarz radzi — serce dziecka;

19.10 — Przyroda i postępowanie (teledetekcja);

19.30 — Dziennik;

20.10 — „Syberia” (3);

21.45 — Prawde mówiąc;

22.20 — Dziennik;

22.35 — „Sesja” — Andrzej Zaucha i „Dzambie”;

PROGRAM 2

10.00 — „Syberia” (3);

18.50 — Dobranoc;

19.00 — Camerata;

19.30 — Dziennik;

20.10 — „Paciorki jednego różańca” — film fab. prod. pol. — reż. K. Kutz;

22.00 — Aktor i piosenka — piosenki W. Wysockiego — program W. Miynarskiego;

22.35 — Dziennik;

22.50 — 30 minut z architektura.

PROGRAM 2

10.00 — Sprawy młodych — „O-błok motyli” — film prod. jug.

18.50 — Dobranoc;

19.00 — Magazyn lotniczy;

19.30 — Dobranoc;

19.50 — „Sonda” — „Lepszy rydz niż nic”;

19.30 — Dziennik;

20.10 — „Starałem się być pracowitym jak oni” — wieczór poezji J. Iwaszkiewicza dedykowany górnikom Reż. K. Kutz;

22.35 — „Pegaz”;

22.40 — Dziennik;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

22.55 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

19.30 — Dziennik;
20.10 — Michał Strogow (3);
21.20 — Spotkania w drodze — reportaż;
21.50 — Gawęda na temat malarstwa dr. Marka Roztworowskiego;
22.05 — Dziennik;
22.20 — „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami” (8);
23.54 — Teledyskusja — program rozrywkowy L. Niedzielskiego i A. Waligórskiego;
0.25 — Dobranoc.

PROGRAM 2

17.00 — „Alaska” — film dok.;

tualne problemy kulturalne;

17.26 — Filmy Charlie Chaplina — „Cyrk” — komedia;

18.30 — Pytania na dziś (2);

19.00 — Książki, na które czekamy — finał akcji zbierania da-

rów dla Biblioteki Narodowej;

19.05 — Wieczorynka — Pszczółka Maja;

19.30 — Dziennik;

20.10 — „Henryk IV — król Francji” (4) — „Niebezpieczny skok”;

21.15 — Sportowa niedziela;

21.45 — Aukcja — druga aukcja dzieł sztuki ZPAP na rzecz „Solidarności” w Muzeum Narodowym w Warszawie;

21.55 — Kabaret Starszych Panów.

PROGRAM 2

9.35 — Alina i Czesław Centkiewicz — film dokumentalny;

10.40 — My — rocznik powojenny — program wojenny;

11.00 — Przeboje tygodnia;

12.25 — „Życie wielkiej rzeki” — film o stanie Tabasco;

15.55 — Język niemiecki;

16.15 — Język angielski;

DZIEŃ MEKSYKAŃSKI

W TELEWIZJI POLSKIEJ

16.45 — Gość dnia — E. Dzikowska;

16.50 — Spotkanie z Meksykiem;

17.10 — Gość dnia — R. Dobrzyński;

17.20 — Urzeczony Meksykiem — felieton filmowy;

17.35 — Veracruz — film o głównym porcie Meksyku;

18.00 — Gość dnia — T. Halik;

18.10 — „Życie wielkiej rzeki”;

18.30 — Gość dnia — D. Rycerz — tłumaczka;

11.35 — „Sesja” — Andrzej Zaucha i „Dzambie”;

12.05 — Szkiełko i oko — magazyn popularno-naukowy;

15.25 — Język angielski;

15.55 — Język niemiecki;

16.15 — Program dnia;

16.20 — Dla młodych widzów — „Sekrety kina”;

17.00 — Dla młodych widzów — „Cała naprzód” — rejs II;

17.30 — Postawy — z rozważań — rolnictwo dzisiaj;

18.00 — Szkiełko i oko;

11.25 — „Sensacje z przeszłości” — Tajemnica skarbów Inków;

11.55 — Aktor i piosenka — piosenki W. Wysockiego — program W. Miynarskiego;

12.30 — Konfrontacje — „Energia — nowe granice”;

13.35 — Język angielski;

15.05 — Język niemiecki;

16.35 — Program dnia;

16.40 — Program morski;

17.10 — Towarzystwo Wiedzy Po-szechniej — „Partnerstwo”;

17.40 — Sprawy młodych — „O-błok motyli” — film prod. jug.

PROGRAM 1

19.00 — „Popołudnie przygody i podróży”;

11.35 — „Myśli twoje śnić zaczynam” — recital H. Frackowiak;

12.00 — „Mózg” — „Tajemnice snu”;

12.30 — „Studio Kwadrat” — Recepta i co dalej?

15.55 — Język rosyjski;

16.25 — Język francuski;

16.55 — Program dnia;

17.00 — Turystyka i wypoczynek;

PROGRAM 2

10.00 — „Siedemnaście mgień wio-sny” (6);

11.20 — „Tajemnica Enigmy” (4);

12.20 — „Listy o gospodarce”;

16.00 — Język francuski;

16.30 — Język rosyjski;

17.00 — Program dnia;

17.50 — „Siedemnaście mgień wio-sny” (5);
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Piosenka i czary” — program rozrywkowy z udziałem piosenkarzy i iluzjonistów Cze-chosławczy;
21.15 — „Półówka” — magazyn A. Zaorskiego;
21.45 — Piosenki z rekwizytem — piosenki W. Miynarskiego;
22.20 — „Orkiestra” — plenerowe widowisko muzyczne;
22.45 — Poeci recytują wiersze — Jan Bolesław Ożóg.

12.35 — Życie na ziemi (9);

13.35 — Spotkanie z gwiazdą — Marc Seaberg;

14.15 — Popołudnie fauny i flory;

15.00 — Sportowy magazyn spraw-wozdawczy;

15.55 — Teatr Telewizji — Eugene-niusz Szwarc — „Smok”;

17.25 — Mój Kochanowski — wi-dowisko publicystyczne;

18.00 — Stereo, i w kolorze;

19.30 — Dziennik;

20.10 — Najdłuższ tu fraszka — pro-gram literacko-muzyczny;

20.35 — Labirynt — turniej literac-ki;

21.05 — Rozmowa o serialu „Hen-ryk IV”;

21.30 — Teatr Telewizji — Stani-sław Wyspiański — „Noc listo-padowa” — reż. A. Wajda. Wy-stępują: J. Nowicki, T. Bu-dzisz-Krzyżanowska, Z. Jaro-szewska, J. Stuhr, B. Bossak i inni.

18.45 — Manuel Enriquez — skrzy-pek i kompozytor;

19.00 — O folklorze Meksyku;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

DZIEŃ MEKSYKAŃSKI

W TELEWIZJI POLSKIEJ (CD)

20.10 — Gość dnia — Abelardo Tre-vinio — przedstawiciel ambasady Meksyku;

20.15 — Taki jest Meksyk;

21.05 — „Halka” w Meksyku;

21.10 — Gość dnia — M. Fołtyń;

21.20 — 24 godziny;

21.40 — „Przepowiednia” — film fab. prod. meksykańskiej, sym-bolizująca opowieść o życiu spo-łeczności wiejskiej;

23.45 — Język niemiecki.

19.00 — Piosenki tygodnia;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.10 — Wtorek melomana — fo-rum kompozytorów — Z. Bu-jarski;

21.10 — Bez recept — Niech wy-rośnie na dobrego człowieka;

21.40 — 24 godziny;

21.50 — Filmołotnia narodowa — filmy A. Wajdy — „Popiół i diament” — Wyst.: Z. Cybulski, E. Krzyżewska, A. Pawlikow-ski, B. Kobiela i inni;

23.30 — Język angielski.

19.05 — Piosenki tygodnia;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.10 — „Sensacje z przeszłości” — Tajemnica skarbów Inków;

20.40 — W pracowni — „Malar-stwo i grafika A. Nowackie-go”;

21.10 — 24 godziny;

21.20 — Poradnia Zaufanie;

22.00 — Teatr Wspomnień — 1966 Z. Krasiński — „Listy do Del-finy” — reż. A. Hanuszkiewicz. Wyst.: A. Słaska, G. Holoubek i A. Hanuszkiewicz;

22.45 — Język angielski.

17.30 — „Popołudnie podróży i przygody”;

19.00 — Piosenki tygodnia;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.10 — NURT — Elementy wiedzy o sztuce;

20.40 — NURT — Pedagogika;

21.10 — NURT — Matematyka;

21.40 — 24 godziny;

21.50 — „Czekanie” — film dok. o ratownictwie górniczym — „Drogi panie Gable” — ame-rykański film o Clarku Gable;

23.30 — Język rosyjski.

17.05 — Kino Telewizji Dziewcząt i Chłopców „Dick Turpin” — „Eliksir życia”;

17.30 — „30 minut z muzyką”;

19.00 — Piosenki tygodnia;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.15 — „Konstancja wychodzi w morze” (4);

21.15 — 24 godziny;

21.25 — Finał Pucharu Davisa — CSRS — Włochy oraz publicz-nych sportowców;

22.50 — „Studio Kwadrat” — Recepta i co dalej?

23.10 — Język francuski.

plastycznych uczniów ze Szkół Podst. w Puszczykówku — g. 10-13 (do 3 XII).

WY